Nr. 166. Czwartek 12 lipca 1877. Rok 67.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. nadać najłaskawiej radcy galicyjskiego Namiestnictwa Hermanowi Loeblowi w uznaniu jego znakomitej służby order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 12 lipca.

W Budapeszcie stan sprawy ugodowej przedstawiany bywa w skutek ostatnich nuncyów w barwach daleko posępniejszych aniżeli w Wiedniu. Gdyby nie fakt, że w ciągu rokowań ugodowych a więc w ciągu kilkunastu miesięcy, prasa węgierska już nieraz zwątpiła o możliwości porozumienia się z Austryą, chociaż zaraz w kilka dni potem sama najpierw rozpraszała wzbudzone obawy i pocieszała opinię,— gdyby, powtarzamy, nie ten fakt, to możnaby na prawdę zaniepokoić się głosami budapeszteńskiemi. Nic tylko lamenty węgierskie na temat sprawy ugodowej popadają w jednostajność; także i na komentarzach do niepomyślnych epizodów w toku rokowań cięży ten sam zarzut. Dzisiejszy n. p. komentarz jest już znany bardzo dobrze i odegrał rolę wtedy, gdy Tisza podał się o dymisyę. Zdaniem prasy węgierskiej niepomyślny przebieg rokowań między deputacyami regnikolarnemi przypisać należy Austryi a głównie wrzekomej dysharmonii między parlamentem a gabinetem. Parlament austryacki nie uznaje stypulacyj zawartych między gabinetami Węgier i Austryi na samym początku rokowań a ministerstwo nie ma dość energii i wpływu czy chętnej woli do przełamania oporu parlamentarnego. Tak opiewa dzisiejszy komentarz węgierski do najświeższego epizodu w rokowaniach ugodowych, poczem następuje zwykle w takich wypadkach twierdzenie, że stosunek gabinetu węgierskiego do parlamentu jest wzorem harmonii i powinien być w Austryi naśladowany. Odpowiedź na to twierdzenie jest bardzo łatwa. Niech prasa węgierska zmieni sytuacyę w ten sposób, ażeby w tej chwili nie Węgry, jak się rzecz ma faktycznie, lecz Austrya występowała w roli zaczepnej t. j. z nowemi pretensyami, żeby dalej nie Austrya lecz Węgry broniły dotychczasowego stanu rzeczy — a pewnie bez wielkiego naśladownictwa stosunki tak się zmienią, że prasa węgierska szukałaby wzorów w Wiedniu *pro domo sua!* Łatwiej daleko wpływać na zmniejszenie pretensyi aniżeli złamać opór stawiany wszelkiemu naruszeniu stanu rzeczy, który trwał lat dziesięć i przedstawia się zawsze jako naturalna, stosunkami i interesami obu stron jedynie wskazana droga pośrednia. Zresztą prasa węgierska wyrzucając parlamentowi austryackiemu, że nie jest skłonny do ustępstw dla ministerstwa a zaraz potem ministerstwu, że nie wytęża swojego wpływu, ażeby złamać stawiany opór, wspomina o stypulacyach zeszłorocznych w ten sposób jak gdyby to nie były programy przyszłej akcyi rozstrzygającej lecz zobowiązania wymagające zatwierdzenia parlamentarnego tylko dla formalności. Jednem słowem prasa węgierska tak rzecz przedstawia, jak gdyby sprawa już dawno była załatwiona, a teraz tylko jedna t. j. austryacka strona odwoływała to, do czego się zobowiązała. Takie pojmowanie rzeczy wzięte za podstawę musi doprowadzić do nieodpowiednich wniosków.

Berliński zakaz wywozu koni nie wywołał wprawdzie w świecie dyplomatycznym paniki ale zawsze zwrócił na siebie uwagę niemal w takim stopniu jak pewne zarządzenia Anglii zakrawające na pierwsze kroki około pogotowia wojennego. W Berlinie tłumaczą zakaz wywozu koni względami ekonomicznemi, ale na to trafnie odpowiedział pewien dziennik, że jeżeliby Niemcy zamierzały unikać wszelkiej, nawet częściowej mobilizacyi, te względy ekonomiczne właśnie sprzeciwiałyby się wydaniu zakazu, który nie pozwala gospodarzom sprzedawać koni po cenie nadzwyczaj zyskownej. Tak lekkomyślnem nie jest społeczeństwo niemieckie, ażeby z wysokich cen koni korzystało ze szkodą dla gospodarstwa. Zresztą jeżeliby nawet względy ekonomiczne stanowiły rzeczywiście wyłączny powód wydanego zakazu, to byłby on co najmiej spóźniony, bo mobilizacya rossyjska rozpoczęła się właściwie jeszcze w listopadzie. Są to zarzuty, o których nie można powiedzieć, że mają cechę napaści lub że wypływają tylko z wygórowanej podejrzliwości. Niechby prasa niemiecka nie była wołała tak głośno i stanowczo, że wobec najświeższych wypadków w Francyi Niemcy muszą trzymać proch w pogotowiu, a w takim razie jej wywody o ekonomicznych pobudkach wydanego zakazu znalazłyby wiarę nawet tam, gdzie berlińskie zapewnienia nigdy nie trafiają do przekonania t. j. za Wogezami. Podejrzliwość Francyi była zawsze i jest dotąd wobec Niemiec tak czujną, że na nic się nie zda dzisiejszy komentarz do wydanego zakazu, komentarz, który nie zostaje w harmonii nie tylko z frazesem o prochu w pogotowiu trzymanym, lecz w ogóle z codziennemi artykułami o wielkiej doniosłości dzisiejszego przesilenia we Francyi.

Czy Rumunia jest już na prawdę państwem niepodległem w znaczeniu prawnem? Tej kwestyi nie zbadała jeszcze Europa, a dopóki to nie nastąpi, dopóki nie zapadnie werdykt polityczny mocarstw powołanych do uregulowania spraw wschodnich, dotąd niepodległość rumuńska stoi niemal na równi z królestwem serbskiem. Serbię armia obwołała królestwem, Rumunię parlament obwołał niepodległem państwem. Różnica ta wydaje się znaczną, ale nic nie stanowi w rzeczywistości, bo każdy jest przecież przekonany, że skupczyna w okamgnieniu nadałaby sankcyę prawną zeszłorocznemu aktowi armii, gdyby to tylko na co zdać się mogło. Rumuni nie muszą już sami być bardzo dumni z obecnej niepodległości, bo nie przypomina im jej żadna korzyść materyalna lub moralna. Gdzież są posłowie zagranicznych mocarstw, których obecność w Bukareszcie byłaby widomym objawem niepodległości? Nawet Rossya nie myśli wcale o zrobieniu Rumunii tej satysfakcyi, ażeby Bukareszt posiadał przynajmniej jednego posła z formalną kredytywą, ażeby ks. Karol mógł raz przynajmniej wystąpić w roli udzielnego monarchy. Na to się nawet nie zanosi, jak w ogóle nie zanosi się i na wiele innych rzeczy, których Rumunia oczekiwała na pewne od Rossyi w nagrodę za to, że stała się kwaterą dla krociowej armii. Najboleśniej zawiedli się ci, którzy w roku ubiegłym niecierpliwie oczekiwali przybycia Rossyan w nadziei, że na Rumunię spadnie zaraz deszcz złoty.

Z DZIEJÓW SERCA

Opowiadanie z przeszłego wieku.

IX.

Pięknie się zapowiadała wiosna 1791 r. Tylko pessymiści dostrzegali na horyzoncie politycznym chmur burzą brzemiennych. Ogół był szczęśliwy szczęśliwością naiwnych dzieci, widział wszędzie pomyślność, w wierszach ją opiewał, w broszurach nader licznych wyjaśniał, świetne projekta na przyszłość, jak powiadał, dogorywający suchotnik układał. Przypuszczamy, że i Kościuszko podzielał te wyobrażenia ogółu; złe widział, ale wierzył w jego naprawę, a może pod wpływem błogiego uczucia, jakie daje wzajemność, układał dla kraju świetne horoskopy... Obowiązku ściśle pilnował, ciągle jeździł wzdłuż kresów, bo regimentarstwo wymagało i przezorności i zabiegów, a ks. Józef choć był starszym generałem, mieszkał ciągle w Warszawie, tak że Kościuszko dźwigał całą odpowiedzialność...

Po każdym wszakże powrocie do Międzyboża zastawał generał coraz trwożniejszą chorążynę, roztęsknioną nad wszelki wyraz Teklunię i rozirytowanego pana Macieja... Doktor wprawdzie stał na stronie, ale kontrolował generała. Felczer jego i jakiś pan B. przyjęli na się wcale niezaszczytną rolę szpiegów.

Należało więc koniec położyć plotkom i męczącej niepewności. Oświadczyć się o rękę panny, stawało się powinnością uczciwego człowieka. Kościuszko nie wahał się ani chwili, napisał list do chorążego i przesłał go na aprobatę panience. List brzmiał jak następuje:

„Od jednego pana łaski zawisł mój los, w jego ręku uszczęśliwienie moje. Zapewne poznajesz, że kocham JW. chorążankę, a że chciałbym być jej przyjacielem dozgonnym, jemu się zwierzam. Znam sentymenta jego, charakter i sposób myślenia, zupełnie się spuszczam całkowicie na jego układ, wolę, urządzenia. Wiem, że uszczęśliwiając jednę osobę, nie zapomnisz o drugiej; jeżeli pozyskam jego aprobatę, a która z pierwszego poznania, wraziwszy w sercu mojem winne mu uszanowanie, chciałaby przydać przywiązanie synowskie aż do śmierci. Nie omylisz się JWPan dobrodziej w niej w niczem. Zawsze otwartość z prawdą idzie, nie obojętność albo uleganie do okoliczności, ale wdzięczność w każdym czasie nieprzerwana za dobrodziejstwo okazane."

List był pełen grzeczności, a jednak burzę wywołał. Chorąży aż się do łóżka położył, doktor wezwany starał się go uspokoić, ale drażnił zarazem, dziwiąc się niezwykłej śmiałości konkurenta... Biedny pan Maciej tracił głowę! Żonie się zwierzyć nie mógł, ta bowiem pomimo całej pokory, całego poddania się nieograniczonej woli swojego pana i króla, a dodamy od siebie tyrana, otwarcie, jawnie, głośno oświadczyła, że jest za generałem, że córkę wybadała dokładnie i przekonała się, że go kocha prawdziwie...

Rozjątrzony chorąży dni kilka kobiet nie przypuszczał przed swoje oblicze, sądny dzień w dworku był wówczas... Służba wylękła, panie zapłakane, jeden tylko doktor słodko uśmiechnięty pocieszał powaśnionych. Matka obojętnie, córka ze wstrętem przyjmowała te grzeczności, ojciec zaś otwarcie odzywał się o śmiałku — nazywał go „hołyszem, włóczęgą, bałamutem, starcem zepsutym..." a Hakenszmit znajomym w miasteczku powtórzył ten szereg zarzutów. Doszły one do generała, znaleźli się najserdeczniejsi, którzy mu zakomunikowali nieprzyjemną nowinę. Kościuszko zgryzł się nie pomału, przestał bywać w domu państwa Żurowskich. Na domiar pani starościna liwska pod ten czas wyjechała do Ostapkowiec, a jej tylko powagę uznawał chorąży. W kilka dni jednak Kościuszko przebolał, uspokoił się; żal mu było dziewczynki. „Niech pokój z nim (ojcem) będzie — pisał do niej — nie mam zemsty w sobie". I w tym liściku dodał: „Rzecz jest bez wątpienia, że Hakenszmit największą jest przeszkodą. Wiedząc wszystko, profituje ze wszystkiego... Jak ja uważam, że sam się kochając, przeszkadza drugim ta litera H." Dowiedziawszy się o cierpieniach biednej chorążyny i ją starał się uspokoić z kolei. „Lękam się o twoją matkę (kartka do Teklusi), niechże ona się nie gryzie za przymówki, albo impetem dobrego, lecz niespokojnego dla swej choroby umysłu (p. Macieja). Niech pamięta, że ma dzieci, dla których zdrowie swoje szanować powinna... Uściskaj ją szczerem serca przywiązaniem; ona cię przytuli dobrocią zwykłą."

Ale wypadało odeprzeć zarzuty niesłusznie robione. Kościuszko pomimo republikanizmu amerykańskiego, był z krwi i kości szlachcicem, był nim z rodu jeżeli nie z przekonań; miał prawo publicznie zażądać tłómaczenia od chorążego, i tylko względy na matkę, na ukochaną, powstrzymywały go od tego... Sam nie miał odwagi widzieć się z panem Maciejem, łatwo mogło przyjść do wymówek, a on pragnął zażegnać burzę... Rozglądnął się w koło, i dwóch ludzi przychylnych a poważnych znalazł w miasteczku, mianowicie brygadyera Jana Potockiego i kasztelana kamienieckiego p. Onufrego Morskiego; w ich więc ręce złożywszy przyszłe losy swoje, sam wyjechał do Połonnego na dni kilkanaście...

Jan Potocki znał dobrze i dawno generała, rodzili się w jednem województwie, mieszkali w niem oba długo, to też łatwo mu przyszło przekonać chorążego, że Kościuszko nie jest „hołyszem", bo posiada wioskę Siechnowice, dziedzictwem od trzech przeszło wieków zostającą w ich rodzie. „Sam ją trzyma na siebie", nie jest więc i „włóczęgą", a nie można go pomawiać o bałamucenie chorążanki, bo się przecie oświadczył o jej rękę, a zabiegi te poczciwe nietylko krzywdy nie przynoszą, ale przeciwnie zaszczyt wielki domowi Żurowskich...

— Kwituję z zaszczytu — odparł zgryźliwy chorąży — córka moja za młoda i za chorowita, niewygód wojennego życia nie zniesie, a wątpię — dodał z złośliwym uśmiechem — czy generał dla kobiety wyrzecze się służenia ojczyźnie...

— To znowu inny argument — odpowiedział chłodno Potocki — możesz mości chorąży nie wydawać jej za pana Kościuszkę, ale zechcesz odwołać, tu wobec mnie, jego przyjaciela, wypowiedziane o nim zdanie, ubliżające honorowi uczciwego człowieka...

Pan Maciej pozieleniał od gniewu. Rzucił w koło wzrokiem, doradzcy doktora nie było, żądania swoje brygadyer wymotywował dosadnie, po za niemi zostawała już rozprawa honorowa. Nie lękał się jej wprawdzie pan Maciej, szlacheckie nawyknienie do korda posiadał nawet w wysokim stopniu, ale pragnął uniknąć rozgłosu. Rąbać się z kawalerem za to, że się o jego córkę starał — nie wypadało... Ludzie gotowi osnuć na ten temat plotkę, ubliżającą czci Tekluni... więc *volens nolens* wycedził przez zęby:

— Odwołuję...

— Poselstwo moje skończone — zakonkludował brygadyer — żegnam pana chorążego...

Ukłonił się sztywnie, i wyszedł z pokoju...

Na armii rossyjskiej Rumunia wcale się nie wzbogaciła. Pozbyła się owszem w krótkim czasie swoich zapasów pod nieświetnemi warunkami, a ludności zagraża nędza. Cóż dziwnego zatem, ze ludności sprzykrzyła się już cała ta wojna, i że protestuje przeciw wysłaniu armii za Dunaj.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Bitwa nad Moraczą.)

Do *Polit. Corresp.* piszą pod dniem 2 lipca z Cetynii: „O bitwie nad Moraczą, w skutek której Mehemed Ali basza musiał cofnąć się aż poza Kolaszyn, otrzymaliśmy dopiero teraz autentyczne szczegóły. Dnia 23 czerwca przekroczyło pod Kolaszynem pod dowództwem Saliha i Alego baszów granicę czarnogórską, 20 batalionów redyfów i 10 taborów Arnautów i opanowało równinę wuczjaską i lijeską. Zaraz potem wyruszył Mehemed Ali basza z 10 batalionami w kierunku miejscowości Moraczy. Trzy bataliony czarnogórskie pod dowództwem wojewody Miljana Vukoticza stały niedaleko Moraczy a dwa bataliony pod dowództwem Piotra Jakuszowa Pejowicza, stały w Jezerza. Vukoticz i Pejowicz pospieszyli wtedy z swemi szczupłemi siłami ku Moraczy, gdzie takie zajęli stanowiska: W środku stanął batalion moracki, na prawem skrzydle zajął silne stanowisko Miljan Vukoticz, pedczas gdy bataliony Pejowicza tworzyły lewe skrzydło. Oba te skrzydła były tak zasłonięte, że Mehmed Ali o ich obecności zgoła nie wiedział. Turcy poruszali się w gęstych kolumnach naprzeciw klasztorowi Moraczy, położonemu na prawym brzegu rzeki tego samego nazwiska. Gdy Turcy zbliżyli się na odległość strzału, rozpoczęli Czarnogórcy silny ogień i starali się powstrzymać dalszy pochód Turków. *Igumen* klasztoru, Mitrofan, starał się zapalić Czarnogórców do zaciętego oporu. Po kilkugodzinnej walce działowej wystąpili Vukoticz i Pejowicz z swych zasłoniętych stanowisk i otoczyli Turków z nadzwyczajną szybkością. Teraz zaczęła się mordercza walka na ręczną broń. Czarnogórcy z jataganami w ręku rzucili się na Turków, którzy niebawem zaczęli uciekać. Czarnogórcy ścigali uciekających daleko za Moraczę. Około 2000 Turków poległo a cała droga aż do granicy była zasłana ich trupami. Z zapadnięciem nocy zaprzestali Czarnogórcy pogoni. Turcy rozbili namioty pod wsią Rawną. Wojewodowie czarnogórscy postanowili ze świtem dnia uderzyć na obóz nieprzyjacielski, nie mogli jednak tego planu wykonać, gdyż nieprzyjaciel jeszcze tej samej nocy opuścił to stanowisko. Czarnogórcy opłacili swe zwycięstwo kilku setkami poległych i rannych. Dowódzcy czarnogórscy, mianowicie kapitanowie Basza Bozowicz i Maszan Nikoczewicz znajdowali się osobiście przez cały dzień w największym ogniu a przykładem dodali swym szeregowcom wielkiej odwagi. Książę wszystkich tych oficerów obdarzył natychmiast orderami. Podług autentycznej wiadomości stoi obecnie tylko 6 batalionów redifów i 5 taborów Arnautów w Kolaszynie; *gros* dywizyj Mehmeda Alego wyruszyło w nieznanym kierunku."

(Sułtan i Abdul Kerim basza.)

Zaledwie Rossyanie przekroczyli Dunaj już sułtan i baszowie stambulscy zaczynają wywierać szkodliwy wpływ na operacye armii tureckiej. Jak wiadomo, minister wojny Redif basza został wysłany do Szumli, aby zbadać przyczyny tak szybkiego przeprawienia się Rossyan przez Dunaj. Korespondent konstantynopolitański *Standarda* tak o tem pisze: „Wieść o przeprawie Rossyan przez Dunaj pod Sistową i prawdopodobieństwo, że wkrótce zajmą Rossyanie Tirnowę, wywołały tu wielką rozpacz i zaćmiły zupełnie pomyślne wiadomości z Azyi. Pewien młody oficer angielski, który był świadkiem przeprawy rossyjskiej pod Sistową, nie może pojąć zachowania się Turków przy tej sposobności. Znajdowało się tam blisko tysiąc żołnierzy tureckich, zaopatrzonych w karabiny systemu Martini-Henry'ego a nadto było tam kilka dział, mimo to pozwolili Turcy przeprawić się spokojnie Rossyanom w otwartych łodziach na drugi brzeg rzeki i opuścili swe stanowisko, nie dawszy ani jednego strzału. (?) Dowódzca turecki tłumaczył się potem, że nie otrzymał żadnych instrukcyj, ale tutaj utrzymują, że bezczynność jego, tak samo jak bezczynność komendanta Ardahanu, została okupiona złotem rossyjskiem. Sułtan temi wiadomościami w najwyższym stopniu zaniepokojony, powołał natychmiast swych ministrów do pałacu. Ze łzami w oczach zapytał ich, zkąd to pochodzi, że Abduł Kerim basza, mając 300-tysięczną (?) armię, pozwolił Rossyanom przeprawić się przez Dunaj w sposób tak ubliżający wojennemu honorowi Turcyi. Ministrowie odpowiedzieli tylko to, że cała ta sprawa należy wyłącznie do naczelnego wodza: sułtan kazał więc natychmiast zażądać od niego w drodze telegraficznej wyjaśnienia. Odpowiedź Abdul Kerima miała więcej tak opiewa: „Zaklinam Waszą ces. Mość, abyś się nie gniewał z powodu przeprawy Rossyan przez Dunaj pod Sistową. Mam wyborny plan, który z pewnością przyprawi Rossyan o zupełną klęskę, tak że ci, którzy się przeprawili przez rzekę, nie powrócą żywi do swego kraju. Ale muszę błagać Waszą ces. Mość, abyś mi pozwolił wykonać ten plan i sprawił, aby mi z Stambułu nie robiono żadnych przeszkód." Ponieważ odpowiedź ta nie zadowoliła sułtana, więc ponownie kazał telegrafować, aby się dowiedzieć coś bliższego o tych planach Abdul Kerima. Ale ten stanowczo odmówił tego i odpowiedział, że sułtan musi mieć do niego zaufanie albo też kogo innego w jego miejsce przysłać. Wtedy sułtan oświadczył, że się obiecie uda do głównej kwatery Abdul Kerima, aby zbadać jego plan. Ale Redif-basza prosił sułtana, aby nie opuszczał stolicy. Seraskier sam postanowił udać się do głównej kwatery, aby następnie zdać sułtanowi sprawę z planów Abdul Kerima. Inni ministrowie, cieszące się, że się pozbędą Redifa baszy choć tylko na krótki czas, poparli tę propozycyę a po długim wahaniu się sułtan wreszcie przystał na nią. Redif basza otrzymał polecenie zbadania planu Abdul Kerima i zaprowadzenia w nim zmian, któreby uznał za potrzebne. Korespondent *Standarda* dodaje, że sułtan zezwalając na tę propozycyę, popełnił niewątpliwie błąd, który może pociągnąć za sobą bardzo złe następstwa. Abdul Kerim posiada wielkie doświadczenie militarne i jest niewątpliwie człowiekiem honoru. Z pewnością jest on w stanie ułożyć dobry plan a nie chcąc w drodze telegraficznej uwiadomić o nim sułtana, miał najsłuszniejsze do tego powody, w pałacu sułtańskim bowiem znajduje się wiele takich osób, któreby były w stanie plan ten sprzedać agentom rossyjskim. Z drugiej zaś strony nie posiada Redif basza doświadczenia i wiadomości militarnych; mógłby być tęgim naczelnikiem bandy rabusiów, ale generałem nie może być nigdy, a dotąd nikt go „n i e p o s ą d z i ł o n i e s p r z e d a j n o ś ć". Redif nie jest zdolny do tego, aby zbadać plan Abdul Kerima, a jeśli będzie chciał w nim coś zmienić, może bardzo łatwo przyjść do groźnego starcia między obydwoma przeciwnikami. Nie ulega wątpliwości, że opuszczenie Konstantynopola byłoby ze strony sułtana również nieroztropnym krokiem, gdyż podczas nieobecności zostałby z pewnością zdetronizowany. Najlepiej byłby zrobił, gdyby był obdarzył najzupełniejszem i bezwarunkowem zaufaniem Abdul Kerima, który mając zupełną swobodę działania, umiałby bądź co bądź zgotować Rossyanom wiele i to wielkich trudności. Ale nie dowierzać Abdul Kerimowi i spuszczać się na Redifa baszę jest to popełniać podwójny błąd."

(Armia rossyjska w Azyi.)

Komunikat urzędowy z Petersburga, utrzymuje, że wojska rossyjskie cofnęły się z Armenii nie z powodu powstania na Kaukazie, które jest już stłumione, lecz jedynie dla tego, ponieważ trzy kolumny rossyjskie, które miały posuwać się naprzód, były za słabo. W odpowiedzi na to twierdzenie ogłasza berliński *Militärisches Wochenblatt ordre de bataille* rossyjskiej armii operującej w Azyi. Na początku kampanii stan tej armii był następujący:

K o m e n d a n t k o r p u s u: Generał-adjutant L o r i s - M e l i k ó w. Szef sztabu, generał major Duchowski. Szef artyleryi, generał major Gubski. Szef inżynieryi pułkownik Blumering.

P r a w e s k r z y d ł o p o d A c h a l k a l a k i: Komendant, generał-porucznik Dewel. Szef sztabu pułkownik Makjajew. Pułki nr. 153 i 156—39tej dywizyi piechoty; 5 batalionów saperów, 3 pułki kozaków, kilka pułków nieregularnych wojsk i 5 konnych bateryj kubańskich kozaków.

C e n t r u m p o d A l e k s a n d r o p o l e m, pod osobistem dowództwem Loris Melikowa. Dywizya grenadyerów (16 batalionów), 1 brygada 19 dywizyi piechoty (8 batalionów); 1 batalion saperów, razem 25 batalionów. Dywizya kaukaskiej konnicy (16 szwadronów); skombinowana dywizya kozaków kaukaskich (22 sotni); nieregularna brygada jeźdźców dagestańskich, nieregularny pułk jeźdźców aleksandropolskich, kilka pułków kozaków i nieregularnej konnicy (Wołga nr, 1 i 2 i Gorsko-Mosdok nr. 2).

L e w e s k r z y d ł o p o d E r i w a n e m. Komendant, generał-porucznik Tergussaków. Szef sztabu, pułkownik Filipow. 38 dywizya piechoty (16 batalionów) kilka pułków kozaków i nieregularnej konnicy.

A r m i a r i o ń s k a: Komendant generał-porucznik O k ł o b ż i o. Szef sztabu, pułkownik Kasbek. 41 dywizya piechoty (16 batalionów); druga brygada 19 dywizyi piechoty (8 batalionów); 1 i 2 batalion strzelców (2 bataliony); drugi batalion saperów, razem 27 batalionów. Kilka pułków kozaków i nieregularnej konnicy.

Według tego obliczenia mieli Rossyanie w Armenii przeszło 80 batalionów piechoty, 4 pułki dragonów, 20 pułków kozaków i przeszło 20 pułków konnicy nieregularnej, czyli razem około 80.000 piechoty, 30.000 jeźdźców i 280 dział. Twierdzenie zatem, że armia ta była za słabą, nie ma podstawy.

(Angielska flota na Morzu Śródziemnem.)

Izba niższa parlamentu angielskiego, odbyła w piątek d. 6 b. m. dwa posiedzenia. Rozprawy na posiedzeniu popołudniowem rozpoczęły się interpelacyami, co do wysłania floty angielskiej na Morze Śródziemne. Sir W. Lawson życzył sobie dowiedzieć się, w jakim celu wysłał rząd flotę angielską do zatoki Bezika, a p. Gourley, domagając się wyliczenia okrętów wysłanych, zapytał, dla czego flota ta została wysłaną do przystani Bezika a nie do kanału Suezkiego?

Kanclerz skarbu sir Stafford N o r t h c o t e odpowiedział: Flotę wysłano do Beziki dla tego, ażeby stała w p r z y s t a n i w y g o d n e j. Położenie tej przystani jest centralne, jest takie, że admirał, w razie potrzeby, może w każdej chwili porozumieć się z ambasadorem Jej królewskiej Mości w Stambule, albo z samym rządem angielskim. Wszyscy uważają tę przystań za najdogodniejszą pozycyę. Szanowny członek parlamentu z Sunderland (Gourley) chce dowiedzieć się ile, okrętów i jakie okręty wysłano na Morze Śródziemne. Odpowiem na to, że wysłano ogółem ośm okrętów, a mianowicie 7 pancernych i jedną nieopancerzoną fregatę. Pancerniki nazywają się: Aleksandra, Swiftsure, Pallas, Sultan, Devastation, Rupert i Hotspur; nieopancerzona fregata nazywa się Raleigh. Ale czcigodny członek parlamentu zapytuje zarazem, dla czego wysłano tę flotę do Beziki a nie do kanału suezkiego? Odpowiedź na to zapytanie jest bardzo łatwą. Przystań bezicka jest wygodną i centralną stacyą, kanał suezki zaś nie ma tych przymiotów i nie ma najmniejszego powodu, dla którego by prócz stacyonowanego tam *Rescarch'a* miały stać tam jeszcze i inne okręta.

Gdy w dalszym ciągu posiedzenia przystąpiła Izba do obrad szczegółowych nad budżetem marynarki, skorzystał sir W. Lawson z tej okazyi i poruszył ponownie kwestyę wysłania floty do przystani w Bezice. Uskarżał się, że nikt nie może przewidzieć, w jaki sposób zostanie użyta ta flota, albowiem już w roku zeszłym krążyły rozmaite pogłoski o celu wysłania floty na Morze Śródziemne. Chociaż kanclerz dał uspakajające oświadczenie, mimo to wątpić należy, czy jego koledzy podzielają to zdanie. Mowcy zdaje się, że flota angielska w przystani Bezika ma być przestrogą, wskazówką albo może nawet i groźbą dla jednej lub drugiej strony walczącej, i że takie postępowanie może łatwo sprowadzić burzę na Anglię.

Kanclerz odpowiedział ponownie: Żałuję, że z mojej poprzedniej odpowiedzi wysnuto wniosek, jakobyśmy niepokoili Europę, albo jakobyśmy mieli zamiar przestrzegać, a co więcej, grozić jednej z stron wojujących. Uważam za rzecz zbyteczną tłómaczyć, że tej sprawie nie należy nadawać takiego znaczenia. Chwila obecna nie jest stosowną do rozbierania polityki rządowej, bo polityka ta została już wyjaśnioną w sposób wyczerpujący przy innej sposobności. Każdy musi przyznać, że rząd wypowiedział niedawno swe zapatrywania i intencye co do polityki zagranicznej w sposób jasny i kategoryczny. Co się tyczy wojny, oświadczył się rząd za zupełną neutralnością, ale dodał zarazem, że n i e s p u ś c i z o k a i n t e r e s ó w a n g i e l s k i c h. Rząd mniema, że posiada zupełne zaufanie całego kraju. Wskazałem już, jaki jest cel wysłania floty do zatoki w Bezyce; powtarzam obecnie, że chodziło tu głównie o dogodną i pewną przystań, z której by komunikacya tak z rządem angielskim, jako też z ambasadorem w Stambule mogła być rychło przeprowadzoną. Sądzę, że nie byłoby stosownem, gdybyśmy jeszcze dłużej zastanawiali się nad tym przedmiotem.

Izba uznała wywody kanclerza za słuszne i przystąpiła do dalszych narad nad budżetem marynarki, przyjmując z wyjątkiem dwóch wszystkie inne pozycye.

KRONIKA

= JE. pan Namiestnik przybył wczoraj pospiesznym pociągiem o 10 przed południem do Tarnopola, oczekiwany na dworcu kolei przez wszystkie korporacye i władze. Po przemowie burmistrza miasta Tarnopola, udał się pan Namiestnik do zabudowania starostwa, gdzie o godzinie 11 rozpoczęło się przedstawienie korporacyj, obywateli i przełożonych gmin całego powiatu. O 3 popołudniu zwiedził Namiestnik szpitale, szkoły ludowe, wydziałowe i realne, nowy budynek sądowy, rozpoczęty dom karny, zakład naukowy ks. Jezuitów. O godzinie 5 był obiad dany na cześć p. Namiestnika przez obywateli, na którym obecni byli wszyscy naczelnicy władz wojskowych, cywilnych i duchowieństwo. Podczas obiadu wzniósł marszałek Rady powiatowej toast na cześć Najjaśniejszego Pana, poczem kapela odegrała hymn ludowy, następnie wzniósł marszałek zdrowie pana Namiestnika. Hr. Potocki podziękował w serdecznych słowach obywatelstwu i miastu. Po krótkiej przechadzce odbył się wieczór u starosty, na którym obecne były wszystkie reprezentacye władz wojskowych i cywilnych, obywatele, duchowieństwo i obywatelstwo miejskie. Rano o 9tej odjechał p. Namiestnik do Skałata w towarzystwie marszałka i starosty.

= J. Eksc. pan minister Ziemiałkowski wyjechał dnia 9 b. m. z Wiednia na swą posiadłość Dębowiec. Urlop Jego Ekscellencyi potrwa aż do końca sierpnia.

— Egzamina półroczne w krajowej szkole gospodarstwa lasowego rozpoczną się dnia 14 lipca i trwać będą do 31 tegoż miesiąca.

— Pokój w którym umarł Wolter, w domu niegdyś markizy de Villette na *Quai* wolterowskiem w Paryżu, od śmierci tego filozofa był aż dotąd zamknięty, stosownie do woli właściciela domu. Otwarty ma być do-

---

Pan Maciej nie miał jeszcze czasu ochłonąć, kiedy do izby wtoczył się kasztelan. Sapał, pot ocierał, całował gospodarza w ramię, a pod pachą dźwigał spory foliant, dyaryusz posiedzeń ostatniego sejmu, z którego wyglądały długie taśmy papierowe...

— Sąsiada dobrodzieja witam, ścielę się z uszanowaniem...

— Niechże kasztelan siada, wypocznie chwilkę...

— Usiądę, dobrze, ale o wypoczynku nie ma mowy, interes chorążuniu drogi, pilno mi, jestem jak na ogniu. Słyszę że panu generałowi Kościuszce robicie zarzuty, a prawdaż to? że córki mu dać nie chcecie?...

I nie dając do słowa przyjść gospodarzowi, ciągnął dalej:

— Jak mi Bóg miły, nie wierzę tym plotkom, wszystkim mówię: nieprawda! Chorąży człowiek rozumny, wie że alians z generałem splendor na ród cały sprowadzi...

— Za pozwoleniem panie Onufry, toć i Żurowscy mają swoje zasługi...

— Nie przeczę, mości chorąży, nie przeczę, ale generała większe, powiadam ci, to człowiek przyszłości — to bohater! Cała Ameryka z uwielbieniem jego imię powtarza...

Pan Maciej aż się rzucił w krześle, wolałby nigdy o tej Ameryce nie słyszeć; właśnie pobytowi generała na drugiej półkuli wszystko zło przypisywał...

— Ale słuchaj — ciągnął dalej pan Onufry — co o nim na sejmie mówiono — i z żywością młodzieńczą pochwycił foliant, rozkładał go w miejscach, kędy zakładki papierowe sterczały — i czytał żarliwie ustępy pełne pochwał, które to później dały asumpt posłowi podolskiemu p. Rzewuskiemu odezwać się do zgromadzonych stanów za tymi oficerami, „co nad predestynacyą rang swoich użyci z woli magistratury wojskowej, pełnią obowiązki..." Skończył, otarł uznojone czoło — i z miną tryumfującą czekał na odpowiedź...

Chorąży milczał uparcie.

— Cóż drogi panie Macieju, decydujesz się?

— Nie — odrzekł stanowczo zapytany.

Nie pomogły perswazye, prośby. Kasztelan rozżalony opuścił mieszkanie pana Żurowskiego.

Po tylu troskach, nowa jeszcze czekała zaciętego ojca; oto nieśmiała i trwożna Teklusia stanęła przed nim z prośbą błagalną o przyzwolenie. Treści tej rozmowy nie znamy, musiała być smutna, bo dziewczyna do nóg rodzica upadła, a ten „raził serce jej tkliwe a potem sam płakał."

Wyczerpany i osłabiony, przekonać się jednak nie dał. Zamknął się po tem niezwykłem rozczuleniu, długo rozmyślał i w końcu napisał list odmowny do generała, nie zostawując mu żadnej nadziei. Kościuszko otrzymał go po powrocie z wycieczki. Było w nim sporo niczem nieuzasadnionych zarzutów. Kochanek ze spokojem i godnością je odpierał, tłómaczył się, początek swojego uczucia malował, nacisk kładł na wiadomość niechęć chorążego, która go onieśmielała. „Nie raz przypatrywałem się twarzy jego — pisze — ale obacząc nie mogłem przychylnego rysu dla mnie, owszem i coraz bardziej widziałem wzmagającą się nieprzyjaźń aż do nienawiści. Przyczyny nie zgadywałem, ale uprzedził myśl jego chęć moja szczera była. Kilkakrotnie przedsiębrałem upaść do nóg, nie z podłości żadnej, ale z chęci pozyskania dla siebie ojca dobrego, co zaświadczyć mogą JW. chorążyna i chorążanka..." W końcu prosił, by mu pozwolił czasem bywać w domu swoim, ale pan go wówczas lepiej pozna — i wyrok odwoła...

Dr. Antoni J.

piero w setną rocznicę zgonu Woltera, która nastąpi za rok niespełna. Nawet za wielkiej rewolucyi uszanowano to postanowienie pani de Villette.

— **Niesłychane upały** panowały w ostatnich dniach w Paryżu. Podczas wielkiego przeglądu wojsk na błoniu Marsowem w zeszłym tygodniu 112 osób padło ofiarą porażenia słonecznego.

— **Ogromne sprzeniewierzenie,** jak donosi *Herold*, wyszło w tych dniach na jaw w petersburskiem Towarzystwie wzajemnego kredytu. Dotychczas wysokość sprzeniewierzonej sumy obliczono już na 1,250.000 rubli, a ile się jeszcze wykryje, ,oznaczyć trudno. Zarząd Towarzystwa oddał prowadzenie dalszego śledztwa w ręce władz sądowych. Sprawę złożono w ręce sędziego śledczego do spraw szczególnej wagi, Kmirima. Według niezawsze pewnych informacyj dziennika *Now. Wrem.* sprawcą olbrzymiego tego sprzeniewierzenia ma być kasyer Towarzystwa, niejaki Britniew, dogorywający obecnie na suchoty.

— **Wielki pożar** nawiedził Berlin dnia 7 b. m. Zgorzały ogromne zapasy drzewa, nagromadzone na tak zwanym *Zimmerplatz* w pobliżu ulicy *Belle Alliance*. Sąsiednim budynkom zagrażało wielkie niebezpieczeństwo, jednakże dzięki usiłowaniom straży ogniowej zdołano zlokalizować ogień.

— **Osobliwszy rodzaj barometru** odkrył p. Sauvagin w Walencyi — w filiżance czarnej kawy. Jak opowiada *Köln. Ztg.* po długoletnich obserwacyach dokonanych nad filiżanką kawy, doszedł do następujących rezultatów, które jak utrzymuje, nigdy go nie zawodzą. Jeżeli do filiżanki kawy włożymy cukier i nie zamieszamy płynu, ale pozostawimy go do stopniowego rozpuszczenia się, w takim razie ukazują się na powierzchni pęcherzyki napełnione powietrzem. Jeżeli te pęcherzyki tworzą się na środku filiżanki w kształcie pianistej masy, wtedy liczyć można z pewnością na stałą i piękną pogodę; przeciwnie jeżeli piana osiada obrączkowo u brzegu filiżanki, wtedy spodziewać się należy ulewnych deszczów. Piana zatrzymująca się między brzegami i środkiem, wskazuje niestałą pogodę; jeżeli zaś piana nieodłączając się, koncentruje się u jednego punktu na brzegu, natenczas oczekiwać należy umiarkowanego deszczu. Pan Sauvagin sprawdził te zmiany z termometrem i barometrem i postanowił ogłosić rezultaty swych badań po poprzedniem przekonaniu się o ich zupełnej dokładności.

— **Dzikie wielbłądy.** Podróżujący po Azyi środkowej porucznik Przewalski przesłał właśnie do Petersburga drogą telegraficzną nowe wielce ciekawe szczegóły o swej podróży. Na zachód od jeziora Lob-Noor napotkał trzy dzikie wielbłądy, które powiodło mu się ująć żywcem. Już w Mongolii porucznik Przewalski słyszał opowiadania o stadach dzikich wielbłądów, które kryć się mają w północno-zachodnim Zaidanie (na zachód od jeziora Kuku-Noor) dalej w krainie Turgutów i na pustyniach położonych pomiędzy jeziorem Lob-Noor, a Tybetem. Opowiadania te zatem znalazły potwierdzenie. Niedawno także dr. Finsh donosił o istnieniu dzikich wielbłądów w Środkowej Azyi towarzystwu zoologicznemu w Londynie, a to na podstawie opowiadań Kirgizów.

— **Na Czarnem morzu,** według telegramów wiedeńskiego centralnego biura meteorologicznego, od poniedziałku srożyła się gwałtowna burza z wichrem północnym. Jednocześnie panowały tam wielkie ulewy i mocno pochłodniało. Burza szalała także na morzu Jońskiem i na południowym Adryatyku.

— **Wyprawa korespondenta wojennego.** Specyalny korespondent dziennika *Temps* wylicza przedmioty, z których składać się musi „wyprawa" każdego korespondenta wojennego przy armii rossyjskiej w Azyi. Oto opis ich: 1) Paszport wystawiony przez sztab generalny, z którym korespondent natychmiast za swojem przybyciem przedstawić się musi szefowi korpusu lub oddziału, przy którym bawić zamierza. W paszporcie tym znajduje się między innemi uwaga, że każdy swój telegram lub list musi oddać do zawizowania kancelaryi sztabu generalnego. 2) Paczkę fotografij własnej osoby dla komendantów, ażeby na każde zawołanie mogła być sprawdzoną jego identyczność. 3) Emblemacik wkształcie tabliczki z literą *K* w pośrodku, na czarnożółtej wstążce zawieszony. Znaczek ten nosi się w dziurce surduta i służy za przepustkę dając swobodę poruszania się w obozie. 4) Takzwaną *padorożnę* czyli marszrutę rządową, która zapewnia mu możność dostania koni pocztowych na każdej stacyi. 5) Takzwany *odkryty list*, dający prawo zażądania eskorty, ponieważ dla osobistego bezpieczeństwa zawsze potrzeba mieć przy sobie kozaka albo „czapara." 6) Służącego, który by znał ile możności najwięcej języków. 7) Dubeltówkę tak urządzoną, ażeby rura prawa przydatną była do polowania śrutem w razie, gdyby się po drodze coś nawinęło; lewa zaś gwintowana dla kul. Dalej rewolwer i nóż sztyletowy. 8) Europejskie siodło z uzdeczką i wędzidłem dla siebie i dla służącego. 9) Namiot z kobiercem perskim i łóżkiem wiszącem. 10) Takzwany „burduk" z sześcią przynajmniej tunkami kacheckiego wina. Burduk jest to sak z całej skóry wieprza, barana lub wołu, zachowujący pełny kształt zwierzęcia. Tunk zawiera pięć butelek. 11) Wielką torbę płócienną z prowizyami konserwami, serem, herbatą, cukrem, koniakiem itp. Cynowe talerze, kubki i wszystko, co potrzebne do życia w kraju dzikim zupełnie. Rozumie się cygara, cygareta i tytoń. 12) Chininę i ekstrakt encyanowy. 13) Jak najdogodniejszy portfel z przyrządami do pisania. 14) Ile możności najmniej gratów i gałganków dla swej osoby. Ciepły surdut zimowy jednak i koce nieodbicie są potrzebne na noc w górach. 15) Czarny strój, biały krawat, jasne rękawiczki i kapelusz *claque*. 16) Mnóstwo rzeczy, których szczegółowo wymieniać niepodobna. 17) Z pieniędzy rossyjskie półimperyały, tureckie medżidje i 20 frankówki. Banknoty rossyjskie powinny być ile możności najnowsze, ponieważ takie najlepiej się wydają. Należy się zaopatrzyć także dobrze w drobną srebrną monetę rossyjską. Wszystko to powinno się dobrze czy źle pomieścić w jednej „teledze" czyli używanym tu rodzaju wózka. O najważniejszej rzeczy jednak na samym końcu: nie należy zapomnieć o zaopatrzeniu się w proszek perski.

— **Nestor kuglarzy** i magików francuskich, Adrien Delille, o którego śmierci wczoraj donosiliśmy, zostawił milionowy majątek. Zawód swój osobliwszy, który go jak Napoleona jakiego wiódł w tryumfach po całej Europie, rozpoczął chłopcem siedmioletnim i pozostał mu wiernym aż do zgonu. Przed niewielu dniami jeszcze na wielkim jarmarku paryskim na placu *du Trône* dawał przedstawienia, które przynosiły dziennie po 4000 franków dochodu. Były też nadzwyczaj popularne u ludu paryskiego. Delille pozostawił kilkoro dzieci, które wszystkie, lubo aż nadto dobrze są zaopatrzone, oddają się z zamiłowaniem sztuce swego ojca i jako kuglarze dalej prowadzić będą interes jego. Delille był zresztą pierwszy, który kuglarstwu „nadał „pokost naukowy i nie występował przed publicznością w fantastycznym kostiumie magika, lecz w czarnym fraku i białej krawacie i przynajmniej niektóre z swych kuglarstw publicznie objaśnił. Większa część znanych powszechnie sztuczek eskamoterskich jest jego pomysłu.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

*** **Biała.** (Samobójstwo — Piorun — Utonięcie). W Lipniku odebrał sobie dnia 22 czerwca życie, powiesiwszy się w lesie na sośnie, leśny tamtejszy z przyczyny niezbadanej. — W Międzybrodziu lipnickim podczas burzy dnia 22 z. m. piorun zabił jednego z włościan tamtejszych, zajętego przy sianożęciu, trzech innych zaś ogłuszył i powalił na ziemię. — W Białce utonęło 26 z. m. pięcioletnie dziecię wiejskie z Komorowie.

*** **Bohorodczany.** (Piorun) uderzył dnia 4 b. m. w stodołę w Starym Łyścu i wzniecił pożar, który pochłonął całą zagrodę włościańską.

*** **Brody.** (Samobójstwo). Na cmentarzu brodzkim odebrał sobie dnia 28 z. m. życie, przez powieszenie się, przedmieszczanin, oddany nałogowi pijaństwa.

*** **Drohobycz.** (Nieostrożność) przy ścinaniu dębu stała się przyczyną śmierci parobka z Modryczy, którego pień padający zabił na miejscu.

*** **Horodenka.** (Morderstwo). W Sorokach zamordował w nocy na 19 z. m. tamtejszy włościanin w okrutny sposób swoją świekrę, z którą wiódł spór majątkowy.

*** **Jaworów.** (Samobójstwo). W przystępie melancholii odebrał sobie dnia 26 z. m. życie przez powieszenie się szewc z Berdykowa, Konrad Zapf.

*** **Krosno.** (Przy rżnięciu) dębów w Wrocance zabity został 4 b. m. włościanin z Odrzykonia, przywalony klocem, który spadł z kobylnicy.

*** **Myślenica.** (Utonął) podczas kąpieli w stawie dnia 5 b. m. chłopak wiejski z Jawornika.

*** **Nadwórna.** (Utonęła) w Bystrzycy dnia 30 z. m., spadłszy z kładki, dziesięcioletnia dziewczynka z Nadwórny.

*** **Skałat.** (Bratobójstwo). W Sadzawkach zamordował dnia 17 z. m. parobek wiejski swego młodszego brata, dwunastoletniego chłopca, i zwłoki zagrzebał w lesie grzymałowskim. W kilka dni po tym strasznym czynie odkryto, i ujęto mordercę.

*** **Śniatyn.** (Utonęło) w studzience ogrodowej dnia 3 b. m. w Śniatynie dwuletnie dziecię, pozostawione bez nadzoru. — W Prucie utopił się 24 z. m. parobek z Śniatyna podczas kąpieli. — W Komborni wpadł 26 z. m. przez własną nieostrożność młody parobek do brażarki kipiącej i ciężko został oparzony.

*** **Sokal.** (Utonęli) w Bugu dnia 5 z. m. podczas kąpieli fornal z Ostrowic i żydowski chłopczyna z Sokala.

*** **Tarnobrzeg.** (Pożar. Zabójstwo. Utonięcie.) Gmina Skopanie nawiedzona została dnia 1 b. m. znacznym pożarem, który pochłonął 13 domów mieszkalnych i 20 budynków gospodarczych. — W Jastkowicach zamordował dnia 28 z. m. tamtejszy włościanin swego szwagra, 17 letniego młodzieńca, z przyczyn dotąd nieznanych. — Spadłszy z brzegu, na którym spał, do rzeki Sanu utopił się 30 z. m. włościanin z Pława. — Dnia 5 z. m. utonął w Sanie szeregowiec 56 batalionu obrony krajowej; dnia 22 z. m. spadła z kładki siedmioletnia dziewczynka wiejska z Pława i utonęła.

*** **Tarnopol.** (W kamieniołomie) w Proniatynie urwisko zasypało dnia 14 z. m. dwóch robotników, z których jeden został zabity, drugi mocno uszkodzony.

*** **Tłumacz.** (Samobójstwa i inne wypadki) W Puźnikach skoczyła dnia 4 b. m. młoda kobieta w samobójczym zamiarze do studni i utonęła. — W Pałahiczach odebrał sobie dnia 22 z. m. życie przez powieszenie się tamtejszy włościanin, gospodarz bardzo zamożny i porządny, były wójt gminy. Przed rozpaczliwym czynem pracował dzień cały wesoło i wśród żartobliwych rozmów. — Byk rozhukany rzucił się dnia 2 z. m. z pastwiska na diaka z Uścia solnego, i ugodziwszy go rogami powalił na ziemię. W skutek ran otrzymanych diak umarł nazajutrz. — W rzece Wronie pod Tyśmienicą znaleziono dnia 30 z. m. zwłoki kobiety wiejskiej bez znaków zewnętrznych gwałtownej śmierci.

*** **Trembowla.** (Pożar. Zabójstwo) Lokomobil użyty przy młoceniu zboża na folwarku Strusowskim wzniecił d. 15 z. m. iskrami pożar, który przy silnym wietrze przybrał wielkie rozmiary. Spłonęło 600 kóp pszenicy, 200 kóp żyta, 300 kóp jęczmienia i młocarnie. Szkoda wynosi 14.000 zł. z czego 10.000 pokrywa assekuracya krakowska. — Włościanin z Plebanówki pobił dnia 5 b. m. tak okrutnie swoją żonę, że nieszczęśliwa kobieta nazajutrz umarła.

*** **Turka.** (Utonął) spadłszy z tratwy włościanin z Mochnatego, zatrudniony przy spławianiu kloców na rzece Stryju.

*** **Wieliczka.** (Galar) naładowany kamieniami, zatonął wraz z osadą złożoną z 5 flisaków na Wiśle pod Dębnikami. Czterech flisaków zdołało się uratować, piąty utonął.

*** **Złoczów.** (Pożar. Utonięcie) W Kudynowcach wybuchł w nocy na 10 z. m. pożar, który szerząc się szybko pochłonął cztery zagrody włościańskie. — W Jeziernej w basenie łaziennym utopił się dnia 17 z. m. młody chłopak żydowski, w rowie zaś wypełnionym wodą dnia 14 z. m. trzyletni chłopczyna z Bortkowa.

*** **Żółkiew.** (Pożar lasu). Dnia 5 z. m. wybuchł pożar w lesie należącym do Turynki i zniszczył około 100 morgów młodego zarostu. Przyczyną pożaru ma być nieostrożność chłopców wiejskich, którzy rozniecili ogień w lesie

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zasiewów we wschodniej Galicyi.

II.

(*E*) Wiadomości nadesłane o jęczmieniu w ostatnich sprawozdaniach nie należą do najpomyślniejszych. Bardzo dobre są jedynie z okolic Jarosławia. dobre z okolic Rawy, Kamionki Strumiłowej, Gajów, Stryja i Borszczowa. Po za temi okolicami stan jęczmienia nie jest jednostajnie dobry i tak w okolicach Sokala i Bełza obok dobrego jest i dużo tylko średniego jęczmienia. W okolicach Radziechowa, Żółkwi i Przemyślan jęczmiona były mierne. W okolicy Strzelisk jęczmień był bądź średni, bądź mierny, w okolicy Brzeżan był jęczmień lepszy, lecz zawsze tylko średni. W okolicy Lwowa i Bóbrki był jęczmień częściowo wprawdzie dobrym lub średnio dobrym, obok takiego jednak było dużo miernego i złego. Podobnie jest i dalej ku zachodowi w okolicy Gródka, Komarna, Rudek, Sądowej Wiszni, Sambora i Niżankowic; trafia się tam i dobry jęczmień, przeważna jednak część łanów jęczmiennych jest tylko średnio dobrą a nie rzadko spotkać jęczmień mierny lub zły. W okolicy Cieszanowa jęczmiona mają być absolutnie złe a to zarówno na glinach, rumoszach jakoteż na piaskach W okolicy Brzozowa jęczmień był mierny, zwłaszcza z wczesnego posiewu, z późniejszego zaś siewu nieco lepszy. W okolicach Mrzygłodu, Ustrzyk, Liska, Lutowisk, Birczy, Fulsztyna i całej podgórskiej okolicy jęczmień był średnio dobrym, pod Podbużem jednak, znowu złym. Wracając w okolice mniej górzyste, spotykamy się w okolicy Kałusza z jęczmieniem średnio dobrym. w okolicy Żurawna jednak jęczmień już był tylko w części średnim, w części zaś złym. W okolicy Podhajec stan jęczmienia był nie obiecującym, gdyż albo miernym, albo złym. W okolicach Ottynii jęczmień był średni, dalej w głębi Pokucia w okolicach Kołomyji i Horodenki był jęczmień miejscami dobry, miejscami tylko średni a w wielu miejscach mierny lub zły. w ogóle jednak w skutek posuchy wszędzie rzadki. Na Podolu zarówno południowem jak północnem jęczmień był na przemian bądź średni, bądź tylko mierny. Wyjątek stanowią tylko okolice Borszczowa, gdzie, jak wyżej wspomnieliśmy, jęczmień był dobry. i okolice Ułaszkowiec, gdzie przeciwnie jęczmień był zły.

Wiadomości o stanie owsa są pomyślniejsze od powyżej o jęczmieniu podanych, poprawa w skutek deszczów, jakie przechodziły z końcem czerwca, jest na owsie widoczniejszą, w każdym jednak razie zbiór owsa na słomę nie będzie bogaty na ziarno zaś może jeszcze nie źle wypaść. Najlepszym według ostatnich doniesień był stan owsa w okolicy Sokala i Bełza, dobrym w okolicach Radziechowa, Rawy, Gajów, Lwowa, Bóbrki, Brzeżan, Komarna, Rudek, Jarosławia, Chyrowa, Starego miasta, Stryja, Kałusza, Ottynii, Borszczowa, Chorostkowa, Zbaraża i Tarnopola. Z kolei przychodzą doniesienia przedstawiające stan owsa w części jako dobry, w części jako średnio dobry. Są one z okolic Strzelisk, Sambora, Niżankowic i Podhajec, średnim zaś znów w ogóle jest owies w okolicach Żółkwi, Kamionki Strumiłowej, Przemyślan, Cieszanowa, Mrzygłodu, Birczy, Rymanowa, Lutowisk i Żurawna. Do względnie pomyślnych jeszcze zaliczyć możemy doniesienia z okolic Sądowej Wiszni, Brzozowa, Leska, Horodenki i Tłustego, wszędzie tam bowiem trafiają się i dobre owsy, obok tego jednak znaczna część jest znowu tylko mierną lub złą, gorsze mianowicie są wszystkie owsy z późnego siewu, wcześniejsze zaś trzymają się jako tako. Absolutnie niepomyślne wiadomości o stanie owsa mamy wreszcie jedynie z okolic Podbuża i z okolic Ułaszkowiec i Jagielnicy.

Groch kwitł wszędzie z wyjątkiem tylko okolic w wysokich górach położonych jak n. p. po za Kuttami ku węgierskiej granicy. Jak dla wszystkich jarzyn deszcz byłby i dla grochu potrzebny, pomimo tego jednak stan grochu był jeszcze w ogóle dobrym. złe były grochy tylko w okolicy Żółkwi, Birczy i częściowo w okolicach Podhajec jakoteż Tłustego, wreszcie zaś wschodniej części kraju były grochy dobre lub średnio dobre a w okolicy Bobrki i Ułaszkowiec nawet bardzo dobre.

Wiadomości nadesłane o stanie bobu są również nie złe, złym lub miernym był bowiem bób tylko w okolicach Sądowej Wiszni, Mrzygłodu, Birczy, Felsztyna i Horodenki, wszędzie indziej bób był dobry lub średni, najlepszym zaś w okolicy Kałusza. Bobik trzymał się stosunkowo jeszcze lepiej, niepomyślnych bowiem wiadomości o jego stanie niema z nikąd.

Hreczka miejscami kwitła z początkiem bież. miesiąca, po większej części jednak dopiero wschodziła, były zaś okolice jak na Pokuciu i Podolu południowem, że miejscami kończono jeszcze siew hreczki po deszczach jakie były z końcem czerwca. Stan hreczki dawniej posianej nie przedstawiał się świetnie, w ogóle jak dotychczas można go ocenić jako tylko średni, są jednak strony, gdzie jest gorszym mianowicie w okolicach Rawy, Kamionki Strumiłowej, Ustrzyk, Kałusza, Podhajec, Tłustego, Ułaszkowiec i Tarnopola. W okolicach powyżej wymienionych była hreczka przeważnie złą lub mierną.

Z małymi wyjątkami stan wyki był dobry a z kilku okolic nadesłano nawet bardzo dobre wiadomości. Bardzo pomyślnym mianowicie był stan wyki w okolicach Sokala, Bełza, Gajów, Sambora, Borszczowa, Tłustego i Ułaszkowiec, nie pomyślną zaś wiadomość o wyce otrzymaliśmy jedynie z okolic Rawy, zresztą już wszędzie wyka była bądź dobrą, bądź średnio dobrą.

Wiadomości nadesłane o stanie kukurudzy są w ogóle nie najgorsze. Wadą mniej więcej powszechną tegorocznej kukurudzy jest, że jest rzadką przymiotem natomiast również dość ogólnym, że kukurudza jest o silnym wzroście. Późny tegoroczny siew pociągnął za sobą opóźnienie w okopaniu, tak, że z końcem czerwca okopywano kukurudzę po raz pierwszy i to nie wszędzie jeszcze. Stan kukurudzy w poszczególnych okolicach przedstawiał się następnie: dobrym w ogóle był stan kukurudzy w okolicach Bóbrki, Strzelisk, Komarna, Jarosławia, Kutt, Kałusza, Stryja, Rohatyna, Ottynii, Horodenki, Borszczowa, Skałata i Tłustego. w okolicy jednak na ostatku wymienionej były i miejscowości, gdzie kukurudza była rzadką, złą a nadto żalono się na niejednostajność w wzroście. W okolicy Podhajec obok dobrej kukurudzy było także i dość mniej dobrej. W okolicach Ułaszkowiec kukurudza wczesna była wyborna i o silnym wzroście, późna natomiast była złą i rzadką. Mniej pomyślne wiadomości o stanie kukurudzy mamy jeszcze do zanotowania z okolicy Rawy ruskiej. Brzeżan, Cieszanowa, Felsztyna, Żurawna i Stanisławowa.

÷ **Wiedeń,** 10 lipca. Na dzisiejszym targu spęd na nierogaciznę wynosił razem 3058 sztuk, czyli o przeszło 400 sztuk wię-

cej niż przed tygodniem. W tej liczbie ogólnej było towaru lekkiego 764 sztuk, średniego 1204, ciężkiego 1090. Targ z początku szedł ospale, później dopiero ożywił się nieco, gdy kupujący spostrzegli, że zamierzonej w skutek liczniejszego spędu zniżki cen osiągnąć nie zdołają. Płacono: Towar lekki 38—44, średni 38—44 ciężki 44—48 zł. za 100 kilogr. żywej wagi.

Z TEATRU WOJNY

Lwów, 12 lipca.

Rossyanie opanowawszy przejścia przez Jantrę pod Bielą, posuwają się w silnej kolumnie ku wschodowi i dotarli już do Monastyristi. Zadaniem tej kolumny jest widocznie opanowanie linii Lomu, która stanowi drugą naturalną linię obronną przed czworobokiem fortecznym. Jeżeli Turcy i na tej linii nie będą stawiać silniejszego jak nad Jantrą oporu, usłyszymy wkrótce o przerwaniu kolei ruszczucko - warneńskiej i o zupełnem izolowaniu fortecy Ruszczuk. W zachodniej części Bułgaryi zbliżają się Rossyanie do Plewny nad rzeką Vid, skąd prowadzi dobra droga na Estropol do Sofii. Pod tem miastem koncentrują się wszystkie siły tureckie rozproszone w zachodniej Bułgaryi, aby zagrodzić Rossyanom drogę przez wąwozy bałkańskie, które w tych stronach dość łatwe są do przebycia. Korpus turecki pod Sofią wynosić ma 18.000 ludzi.

Oddział rossyjski, który zeszłej soboty zajął Tirnowę, wysunął swe przednie straże ku Selwi na zachód, ku Osmanbazar na wschód i ku Gabrowi na południe. Są to zarządzenia konieczne dla ubezpieczenia posiadania Tirnowy, która jako siedziba naczelnej władzy administracyjnej, ważną pod względem politycznym odegrać ma rolę. Ale także pod strategicznym względem jest posiadanie Tirnowy bardzo ważnem, stamtąd bowiem prowadzą drogi do najważniejszych przesmyków bałkańskich, a mianowicie: droga na Drenowę i Gabrowę wzdłuż Jantry do Szybki a stamtąd do Kazanlyku, droga z Drenowy do Sliwna przez t. z. Żelazną Bramę (Demir Kapu) do Jamboli, i wreszcie droga na Osman-Bazar, Kazan do Karnabat. Zajęcie Tirnowy ma przeto ważne strategiczne znaczenie dla Rossyan, przypuściwszy, że zdołają opanować dostatecznemi siłami wspomniane drogi i przesmyki. Abdul Kerim basza zdaje się dotychczas hołdować zasadzie *laisser faire laisser passer* i nie słychać, aby czynił jakie kroki dla zapobieżenia utracie tych ważnych dróg i przesmyków.

Serdar Ekrem przesłał seraskieratowi na dniu 3 lipca następujący telegram o przeprawie Rossyan przez Dunaj pod Sistową: „Przeprawa pierwszej kolumny rossyjskiej została uskuteczniona w nocy z 27 czerwca o godzinie pierwszej pod Sistową w miejscu, w którem trzymała straż tylko jedna kompania *mustehafizów*. Liczba Rossyan wynosiła przeszło 2000 żołnierzy. Do przeprawy użyli przeszło 200 łodzi zasłoniętych jedną łodzią pancerną i kilku parowcami. Nie wiadomo, czy stojący na straży *mustehafizowie* natowali się ucieczką czy też zostali wzięci do niewoli. Gdy przeprawa została już uskuteczniona, posterunek stojący z tej strony Deirmen Dere zaczął dawać ognia i przepisane hasła. Natychmiast pospieszyła na miejsce brygada Achmeda baszy i rozpoczęła walkę, podczas gdy nieprzyjaciel wzmacniał swą kolumnę bez przestanku nowemi wojskami, które pod osłoną nocy lądowały na miejscach dla żołnierzy naszych niewidzialnych. Walka trwała do godziny 12 w południe. Rossyanie stracili przeszło 4000 ludzi. Podług zeznań jeńców stracił nadto nieprzyjaciel 24 działa, które zatonęły wraz z pontonami, na których się znajdowały. Achmed basza widział tylko, że sześć dział utonęło. O stratach nieprzyjacielskich można wnosić z wielkiej liczby osiodłanych i uprzężonych koni, które przypłynęły do brzegu pod Dikili-Tasz i z licznych trupów rossyjskich, które unosił bez przestanku prąd wody. Straty nasze wynoszą 223 poległych, 85 ranionych i 31 nieodszukanych. Ponieważ liczba wojska nieprzyjacielskiego ciągle się wzmagała, więc brygada nasza po świetnej obronie musiała się cofnąć. Mimo to okupili Rossyanie przeprawę bardzo znacznemi stratami. Wczoraj doniosłem w drodze telegraficznej szczegółowo o wszystkich krokach, jakie zarządziłem, aby przeszkodzić dalszemu pochodowi wojsk nieprzyjacielskich. W odpowiedzi na wasz telegram zapewniam, że nie lękamy się żadnych ofiar i że bacznie śledzimy każdy ruch nieprzyjaciela, aby udaremnić usiłowania jego dokonania przeprawy na innych punktach naszej rzeki."

Polit. Corr. donosi z Bukaresztu 10 lipca: Wczoraj ukazała się eskadra turecka przy ujściu Suliny, w zamiarze przerwania komunikacyi Rossyan w Dubruczy i zatopienia łódek napełnionych kamieniami. Gubernator rossyjski Tulczy kazał przy ujściu Suliny zatopić torpedy. Parowiec turecki w Kilii ścigając łódź rumuńską osiadł na mieliźnie. Wczoraj 2 łodzie rossyjskie usiłowały zdobyć ten parowiec. Pod Kalarasz krążył monitor turecki, który zaczepiony został 7 lipca przez 2 rossyjskie łodzie działowe. Po kilku jednak strzałach łodzie rossyjskie odpłynęły. Ks. Karol odjechał z księżną w towarzystwie pułkowników Slaniceano i Filites do Kalafatu. Między bateryą rumuńską w Rust, a turecką w Lom-Palance rozpoczął się silny ogień działowy.

Mamy więc urzędowe potwierdzenie odwrotu Rossyan z pod Karsu. Depesza petersburgska, którą czytelnicy znajdą poniżej, unika wprawdzie starannie fatalnego słówka „odwrót" opisując je „tymczasowem zaniechaniem bombardowania". Ale gdy depesza przyznaje, że działa odesłano przez Hurukdara (Kiurukdara) do Alexandropola na terytoryum rossyjskie, a kawallerye i piechotę cofnięto o parę mil na północ od Karsu do Chacjivali i Saimu, „tymczasowe zaniechanie bombardowania" w przekładzie z języka oficyalnego na język powszechnie zrozumiały, oznacza po prostu zupełne ustąpienie z pod Karsu. *Morning Post* dowiaduje się z Konstantynopola, że Rossyanie nie mogąc zdobyć Karsu a pragnąc bądź co bądź wykazać się jakimś sukcesem „zdobyli" dwie bezbronne wioski w okolicy Karsu, zabrali do niewoli mieszkańców i okładali knutami. Ten czyn miał być jakoby repressalią za pomoc udzielaną Turkom przez tych nieszczęśliwych.

Z głównej kwatery Mukhtara baszy pod Kirakbunar (na drodze do Karsu) otrzymała *Neue fr. Presse* z datą 6 lipca następujący telegram: „Korpus gen. Loris Melikowa znajduje się w zupełnym odwrocie ku granicy rossyjskiej. Część jego armii obrała wzdłuż lewego brzegu rzeki Kars-Czaj drogę do Saimu, gdzie znajduje się most na tej rzece. Druga część cofnęła się ku Kiurukdara wprost do Alexandropola. Już wtedy, gdy Loris Melikow stał naprzeciw Mukhtara baszy na wschodnich stokach Soghanli-Daghu, czynił W. X. Michał przygotowania do odwrotu i odesłał materyał oblężniczy drogą na Kiurukdara. Sam W. X. udał się do Derelis, (4 lipca był już w Alexandropolu; *Red.*) Główna kwatera Mukhtara baszy znajduje się tylko o 5 godzin drogi od Karsu, a ordynanse nasze komunikują się już bez żadnych przeszkód z komendą forteczną. Jutro nadejść mają armii znaczne posiłki; ja udam się jutro do Karsu. Duch wojska jest wyborny." Dalej donosi ten sam korespondent. „Po bitwie pod Ardanucz 28 czerwca splondrowali Rossyanie tak to miasto jako też okoliczne wsie Kartus, Longoz i Gulezen a w Komo-Krawal, Unisli, Dżidżigiel, Achaszyr, Kartur i Sichia zamordowali przeszło 50 mężczyzn kobiet i dzieci pod pozorem, jakoby mieszkańcy tych wsi brali udział w walce przeciw wojskom rossyjskim."

Niezgrabnem nad wszelki wyraz jest usiłowane w depeszy rossyjskiej wytłumaczenie odwrotu kolumny Tergussakowa. Trzebaby dużo . . . aby uwierzyć, że lewe skrzydło rossyjskie padło ofiarą, nie przegranej bitwy albo przewagi nieprzyjaciela — ale uczuć humanitarnych swego dowódzcy! Chcielibyśmy widzieć generała, któryby dla ochrony ludności w nieprzyjacielskim kraju, utrudniał sobie odwrót i narażał się na klęskę. Jeżeli wodzowie rossyjscy w Azyi są tak samo niezręczni jak indywidua, które redagują ich wojenne telegramy, to niepowodzenia armii rossyjskiej w Azyi są rzeczą całkiem naturalną i bliższego wyjaśnienia nie potrzebują. Humanitarność Tergussakowa zawiodła go aż pod Igdyr, gdzie od 5 do 8 lipca oddawał się pielęgnowaniu 3000 rodzin chrześcijańskich. Dnia 8 lipca według słów depeszy posunął się ten litościwy generał znowu ku granicy, ale znalazł ją zamkniętą przez korpus Ismaiła baszy, który tymczasem obsadził wzgórza w okolicy Bajazydu. Jacy to dzicy ludzie ci Turcy!

Daily Telegraph donosi z Batum że część korpusu tureckiego spędziwszy gen. Oklobżię z nad granicy, posuwa się w głąb terytoryum rossyjskiego. Równocześnie fregata turecka Muhir bombarduje fort św. Mikołaja (Chefketil).

Szach Hussejn, dowódzca Kurdów, który po upadku Ardahanu ogłosił się niezawisłym i odmówił Turkom dalszej pomocy w wojnie, oświadczył teraz, że gotów jest wejść napowrót w stosunek lenniczy do Porty.

OSTATNIA POCZTA

Z Petersburga donoszą, że w stolicy rossyjskiej głównie zaś w Moskwie wiadomość o klęskach armii rossyjskiej w Azyi wywołała wielkie wzburzenie. Komitet moskiewski, na którego czele stoi Aksaków, wysłał natychmiast deputacyę do Petersburga w celu przedłożenia księciu Woroncowowi memoryału z prośbą, ażeby memoryał ten zakomunikować rossyjskiemu następcy tronu. W tym memoryale domaga się komitet: 1) Ażeby armia dowodzoną była przez zdolnych wodzów bez względu na urodzenie. 2) Ażeby personal armii rossyjskiej został zmieniony. Komitet zarzuca temu personalowi, że dąży do zawarcia pokoju zgniłego i sprzecznego z interesami Rossyi i Słowian, albowiem nienawidzi on Słowian jeszcze bardziej jak Turków, a to głównie z tego powodu, ponieważ Słowianie po uzyskaniu wolności rządziliby się sami i musiałby ustać obecny system rządowy, którego wierną sługą jest dyplomacya obecna. 3) Ażeby przy boku rady stanu obradował komitet centralny wybrany przez ziemstwo. 4) Ażeby gwardya cesarska, która zanadto ulega wpływom dworu została wysłaną na teatr wojny. 5) Ażeby utworzoną została milicya narodowa. Ten memoryał słowiańskiego komitetu sprawił niemiłe wrażenie w Petersburgu. Odpowiedziano nań, że należy czekać dalszych wypadków. Naród ma zawsze jeszcze dość czasu objąć w swe ręce rządy, gdy uzna, że interesa jego są zagrożone. Na każdy wypadek rzecz ta będzie wzięta pod ścisłą rozwagę i przynajmniej jedna część powyższych postulatów zostanie uwzględnioną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 lipca. Według telegramu *Pol. Cor.* z Bukaresztu wiarogodne pogłoski obiegające w kołach wojskowych każą oczekiwać, że armia rumuńska przekroczy Dunaj 12 lipca w dwóch miejscach powyżej i poniżej Kalafatu. Dowództwo obejmie ks. Karol.

W tutejszych kołach rossyjskich obiega pogłoska, że carewicza spotkał nieszczęśliwy wypadek. Do tej chwili niema o tem żadnej wiadomości, więc przypuszczać należy, że była to tylko pogłoska na senzacyę obliczona.

Rossyjska główna kwatera zostanie przeniesiona do Bataka. W okręgach bułgarskich zajętych przez wojsko rossyjskie rozbrojono muzułmanów.

Petersburg 11 lipca. Biuletyn urzędowy z Eupatoryi donosi: Dnia 9 lipca cztery monitory tureckie ostrzeliwały Eupatoryę 3½ godziny, dały 62 strzałów ale nie zrobiły żadnej szkody. Rossyanie odpowiadali tureckim monitorom z czterech 9 funtowych dział; rzucili 36 granatów, z których 6 trafiło do celu. Po bombardowaniu monitory tureckie odpłynęły na pełne morze.

Konstantynopol 11 lipca. Rossyanie zajęli Tirnowę. Miasto nie było fortyfikowane. W drodze do Plewna i Monastiristi Rossyanie zostaną wstrzymanni.

Petersburg, 11 lipca. Urzędowy biuletyn z Alexandropola z 9 lipca donosi: Generał Loris-Melikow otrzymawszy wiadomość, że prawie cała armia Mukhtara baszy posuwa się na Kars, zaniechał na razie bombardowania Karsu, wysłał działa oblężnicze do Hurukdary i Alexandropola i skoncentrował kawalleryę pod Chejiwali a piechotę pod Saim. Kolumna generała Tergussakowa posuwając się z Dajar do Surpehannes wzięła pod opiekę 3000 rodzin chrześcijańskich, które uciekły z doliny Alaszkertu przed baszybożukami i Kurdami. Wskutek tego spóźnił się marsz Tergussakowa tak, że turecka piechota mogła zaatakować tylną straż rossyjską. Tergussakow postanowił zatem przedewszystkiem umieścić chorych i rannych emigrantów w Igdyrze, gdzie stanął 5 lipca. Dnia 8 lipca wyruszył Tergussakow ku Bajazydowi.

Londyn, 11 lipca. *Office Reuter* donosi z Erzerum, że Ismail basza zajął z częścią prawego skrzydła tureckiego wzgórza panujące nad Bajazydem.

Wiedeń, 12 lipca. (*Tel. pryw.*) Dzisiejsza *Nowa Presse* zaprzecza wiadomości, jakoby Austrya otworzyła port Klecki tureckim okrętom; podczas gdy *Fremdenblatt*, który pierwszy o tem doniósł, upiera się przy swych informacyach, twierdząc, że krok ten austryacki jest tylko ustępstwem humanitarnem, które ułatwić ma transport chorych i rannych żołnierzy.

Peszt, 12 lipca. (*Tel. pryw.*) *Pester Lloyd* podnosząc niepowodzenie i bardzo ciężkie trudności, na jakich utknęły wojska rossyjskie w obecnej wojnie, utrzymuje, że Rossya zadowoliłaby się prawdopodobnie pierwszem lepszem zwycięstwem, potrzebnem jej koniecznie dla salwowania honoru militarnego, a następnie skłoniłaby się do zawarcia pokoju, gdyby jej Europa zbudowała „złoty most do odwrotu".

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 min 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mieszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mieszany);

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 5 rano (pociąg nr. 1); o godz 5 minut 10 wieczór (pociąg nr. 3).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 lipca 1877:

Hotel George'a

Pp. K. hr. Stadnicka z Sądowej-Wiszni. Przedrzymirska z Maćkowic. S. Horowitz z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. W. hr. Koziebrodzki z Ludwinowa. E. Wesołowski ze Złoczowa. J. Kamiński ze Stanisławowa. E. Pawlikowski z Siedlisk S. Mieczyński z Warszawy T. Mandelbaum z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. A. Czajkowski z Dusanowa. K. Jasiński z Rossyi. E. Olszewski z Ukrainy. H. Samueli z Brodów.

Hotel Langa

Pp. M. Witowski z Wołynia. B. Grimm z Wiednia. A. Hirsch z Wiednia. L. Dawidowicz z Jass. J. Weintraub z Tłumacza. J. Piłatowski z Dubia. J. Hoffmann z Cisowa. A. Frankl z Pragi. J. Srb z Pragi. A. hr. Ledóchowski z Hanoweru.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Dewicz z Czerkaszczyzny. W. Stasicki z Nowegosioła. J. Szimel z Komarna. W. Bednarski z Brzeżan.

Hotel Krakowski.

Pp. Krzeczunowicz z Komarna. L. Manastyrski z Rossyi. E. Woszczynin z Rossyi N. Pietraszewicz z Rossyi.

Odjechali ze Lwowa

Pp. Mgb. K. Gordon do Królestwa. S. hr. Dzieduszycki do Krakowa. W. hr. Zawadzki do Tarnopola. J. Schäffler do Przemyśla. Z. Dembowski do Kosienic. J. Kozicki na Podole. W. Postruski do Wojnilowa. K. Zwolski do Bryńca.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 12 lipca 1877, godz. 7 rano.

Barometr 736.72 mm. Psychrometr suchy 15·0°C. Psychrometr wilgotny 13·5°C. Prężność pary 10·6mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 7. Wiatr S2. Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. 4·2 mm. Temperatura powietrza + 12·0°R. Barometr idzie w górę.

Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej.

Lwów, dnia 11 lipca 1877.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213	—	215	—
Kol lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	109	—	111	50
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	218	—	222	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	208	—	212	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	82	90	83	60
„ „ „ 4% „	76	50	77	50
„ „ „ 5% okresowe	82	90	83	60
Banku hip. galic. 6% w. a.	86	85	87	85
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w. a.	90	50	91	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	10	91	20
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	84	60	85	60
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	—	91	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	18	50	20	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	86	5	97
Dukat cesarski	5	90	6	—
Napoleondor	9	98	10	10
Półimperyał	10	12	10	36
Rubel rossyjski srebrny	1	82	1	92
„ papierowy	1	30	1	32
100 marek niemieckich	61	45	62	45
Srebro	108	—	110	—
Kupony w srebrze	107	75	110	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 9 lipca 1877.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot maj-listopad	61.10	61.25
luty-sierpień	61.10	61 25
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	66.70	66.85
kwiecień-październik	66.70	66.85
Losy z roku 1839 całe	315.—	316.—
1839 piąta część 4%	315.—	316.—
„ „ 1854 po 250 złr.	109.—	109.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.30	112.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121.50	122 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	131.—	151.50
„ „ 1864 „ po 50 złr.	130.50	131 —
Renty Como po 42 lir. aus.	21.50	—.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	142.—	143.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	99.90	100.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	72.65	72.80
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	102.25	103.50
Bukowiny	83.—	83.50
Galicyi	84.25	84.75
Niższej Austryi	103.—	—.—
Siedmiogrodu	73.70	74.20
Węgier	75 25	75.75
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	67.50	68.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	145.50	145.70
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	675.—	685.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	799.—	801—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k.	329.—	331.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	142 50	143.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1845.—	1850 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	214.—	214 30
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	110.—	110.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	236.50	237.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	71.50	72.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	82.75	83.50
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.20	106.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	86.—	88.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	97.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	85.—	86.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	76.—	77.—
„ „ „ „ po 5%	82.50	83.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	82.50	83.50
Gal. banku hipot. po 6%	86.75	87.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	90.—	90.30
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	80.—	82.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	90.—	90.25
„ „ „ po 5%	101.—	102.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	70.—	70 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	58.50	58.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	101.50	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	98.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	100.—	—.—
„ „ „ „ III. „	98 —	98.50
„ „ „ „ IV. „	88.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	76.40	76.60
z r. 1867	73.50	74.—
z r. 1868	65.75	66.—
z r. 1872	58.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	63.50	64.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	160.50	161.—
Clarego po 40 zł. m. k.	30.—	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	93 —	93 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.50	28.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.50	29.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	39.75	40 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.50	20 —
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	21.50	22 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ „ 50 zł. m. k.	60.—	61.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.25	23.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	25.25	25 7·
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	61.15	61 25
Berlin za 100 mark w. n. p.	61.15	61 25
Frankfurt za 100 mark p.	61.15	61 25
Hamburg za 100 mark w. p. n.	61 15	61 25
Londyn za 10 ft. szt.	125.50	125 80
Paryż za 100 fr.	49.85	49.95
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97.—	5.98.—
„ pełnej wagi	5.97.50	5 98.50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.02.05	10.03 05
Rosyjski imperyał	10.25.—	10 29 —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	109.15	109 30

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

11 lipca 1877.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	80
„ „ „ w srebrze	66	55
Renta w złocie	72	50
Losy pożyczki z roku 1860	113	—
Akcye banku wiedeńskiego	803	—
„ „ kredytowego	145	50
Londyn	125	80
Srebro	109	20
Napoleond'or	10	04
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	61	85

Dziennik Urzędowy.

(3797 1—3) **Obwieszczenie.** L. 28420.

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńców państwowych i wykonania rekonstrukcyi niektórych przestrzeni gościńca Żółkiewskiego w lwowskim okręgu budowniczym w latach 1878, 1879 i 1880 odbędzie się dnia 3 sierpnia 1877 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie we Lwowie rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert. Rzeczona dostawa szutru na rok 1878 wynosi dla gościńca:

		złr.	ct.
a. Przemyskiego	3100 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej	12467	—
b. Samborskiego	600 „ „ „ „	1846	15
c. Żółkiewskiego	1900 „ „ „ „	8698	60
razem	5620 „ „ „ „	23,011	75

Zaś cena fiskalna powyżej wspomnianej rekonstrukcyi gościńca Żółkiewskiego wynosi, a mianowicie:

	złr.	ct.
1) Roboty ziemne	3981	03
2) Ułożenie spodniego pokładu kamiennego	1841	12
3) „ wierzchniego pokładu szutru	357	22
4) Dostawienie kamienia z łomu lisienieckiego na spodny pokład	13461	51½
5) „ „ „ „ na szuter	6945	02
6) Rozwiezienie kamienia	735	86½
7) Przewalcowanie wierzchniego pokładu	85	42
8) Wybudowanie mostu	274	59½
9) Ryczałtowe wynagrodzenie za sporządzenie i utrzymanie podczas budowy komunikacyi prowizorycznej i na rozmaite pomniejsze wydatki	3736	—
razem	31417	78½
Z tego potrąca się wyrachowaną w przybliżeniu wartość kamienia wydobyć się mającego ze starego pokładu gościńca	2720	—
Pozostaje	28697	78½

Zastrzega się wyraźnie, że dostawa konserwy dla gościńca Żółkiewskiego i wykonanie rekonstrukcyi razem oddane będą tylko jednemu przedsiębiorcy i że wykonanie tej rekonstrukcyi jeszcze zawisłem jest od zewolenia c. k. Ministertwa. Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa bliższe warunki, jako też plany, sumaryczny kosztorys i ceny jednostkowe mogą być przejrzane w powyżej wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych.

Chcący objąć to przedsiębiorstwo mogą wnieść najdalej do godziny 12 w południe na dniu do licytacyi wyznaczonym oferty zaopatrzone w 5% wadyum do c. k. starostwa we Lwowie.

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 4 lipca 1877.

(3640 1—3) **Edykt.**

L. 5069, Ze strony c. k. sądu powiatowego w Olesku, niniejszem wiadomo się czyni, że celem ściągnięcia kwoty 100 złr. a względnie 91 złr. 52 ct. a. w. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 22/33 w Zulicach położonej, Hryńka Kwaśnicz własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 19 września 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i tym celem wyznaczają się trzy termina a to: dnia 1 sierpnia, dnia 14 sierpnia i dnia 29 sierpnia 1877 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie

Za cenę wywołania stanowi się suma 300 złr. a. w.

Reszta warunków mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Olesko 20 grudnia 1876.

(3837 1—3) **Ogłoszenie.**

L 1435/pr. Jego Excellencya Prezydent c. k. sądu wyższego krajowego na mocy §. 301 ust. post. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1877 przy c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu na dniu 3 września 1877 o godzinie 9 przed południem rozpoczynającej się, zamianował Prezydenta c. k. sądu obwodowego Dra Michała Trusza przewodniczącym sądu przysięgłych, a jego zastępcami c. k. radców sądów krajowych Stanisława Zawirskiego, Huberta Freybergera, Emanuela Łozińskiego, Cypryana Leszczyńskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl 8 lipca 1877.

(3598 1—3) **Edykt.**

L. 15413. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Henrykę Boguszowa i Wandę z Boguszów Russocką, że przeciw nim Józef Koral, kupiec w Krakowie wniósł pozew, de praes. 8/11, 1876 nr. 27519, o zapłacenie kwoty 142 zł. 7 ct. w. a. z pn., w załatwieniu którego nakaz zapłaty pod dniem 10 listopada 1876, do l. 27519 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, na koszt i niebezpieczeństwo tychże, tutejszego adw. dr. Hajdukiewicza z substytucyą adw. dr. Rosenblatta, kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzieliły, lub innego obrońcę sobie wybrały i o tem c. k. sądowi doniosły, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyły, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki same sobie przypisaćby musiały.

Kraków dnia 15 czerwca 1877.

(3639 1—3) **Edykt.**

L. 6171. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Olesku niniejszem wiadomo się czyni, że celem ściągnięcia kwoty 100 zł., a względnie 93·76 zł. w. a. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 40/152 w Białym kamieniu położonej, Ignacego Tarnawskiego spadkobierców własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawnego opisania z dnia 2 listopada 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami, na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, a to w dniach 16 sierpnia, 30 sierpnia i 17 września 1877, zawsze o 10 godzinie z rana, w sądzie tutejszym. Za cenę wywołania stanowi się suma 200 zł. w. a. O czem się chęć kupienia mających powiadamia.

Olesko dnia 20 grudnia 1876.

(3624 1—3) **Edykt.**

L. 6264. Hryńko Chomik, gospodarz z Laszek, marnotrawcą uznany.

Kuratorem tegoż Iwan Chomik z Laszek.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 25 czerwca 1877.

(3842 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1227. Jego Excelencya pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego, mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym, przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, Lucyliana Krynickiego prezydenta tegoż sądu przewodniczącym. zaś c. k. radców Jana Strumieńskiego, Alojzego Uhlego, Józefa Doboszyńskiego i Karola Porschińskiego zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 10 września r. b. o godzinie 8 przedpołudniem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol 8 lipca 1877

(3599) **Obwieszczenie.**

L. 14676 C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych, firmy Józefa H. Banneta, której używać tenże będzie jako właściciel handlu wierzchami i gotowem obuwiem w Krakowie podpisując takową: „J. H. Bannet."

Kraków dnia 8 czerwca 1877.

(3684 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1245. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie ogłasza, że na żądanie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na ściągnięcie podniesionej przez Piotra Pawłów pożyczki 200 złr. a względnie 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. k. 64—123 w Kniazowskim położonej ciała tabularnego niestanowiącej, ryczałtowo na dniu 7 sierpnia 1877, na dniu 23 sierpnia 1877 i na dniu 18 września 1877 w zabudowaniu sądowem, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkiem, że realność ta dopiero na trzecim terminie niżej ceny wywołania na kwotę 350 złr. ustanowionej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 złr. w. a. Bliższe warunki i protokół zastawnego opisania można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatowce dnia 21 marca 1877.

(3637 1—3) **Edykt.**

L. 2787. Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Kamilę Wojcicką, iż z powodu oddzielenia parcel katastralnych Nr. 30 i 60 od realności pod NK. 92 w Willamowicach i utworzenia dla tych parcel odrębnego korpusu hipotecznego, suma 100 złr. m. k. w stanie biernym realności pod NK. 92 na jej rzecz intabulowana, na toż odrębne ciało hipoteczne przeniesioną została, i że dla niej Józefa Gandora w Willamowicach kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Kęty 16 maja 1877.

(3835 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 80. Niniejszem oznajmia się, iż Dr. Henryk Starzewski, adwokat we Lwowie, z dniem 1 sierpnia 1877 przesiedla się do Kałusza.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

w Samborze dnia 10 czerwca 1877.

(3627 1—3) **Edykt.**

L. 1187. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Leiby Engelberga w kwocie 160 zł. z pn. odbędzie się w dniach 13 września, 11 października i 8 listopada 1877, każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod l. 265 w Cieplicach położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego.

Protokoły zastawniczego opisu, oceniania i warunki przejrzeć można w registraturze.

Sieniawa 9 czerwca 1877.

(3631 1—3) **Edykt.**

L. 1823. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, że przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. 23 w Słomirogu położonego, składającego się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież gruntów, 44 morgów obejmujących, ciała tabularnego nie stanowiącego, a Karola Jachymczaka własnego, na zaspokojenie wierzytelności Markusowi Finkerowi w kwocie 1000 zł. z pn. w jednym terminie licytacyjnym dnia 16 sierpnia 1877 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie.

Cena wywoławcza wynosi 4000 zł.

Wadyum zaś 400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 22 maja 1877.

(3608 1—3) **Edykt.**

L. 1186. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Leiby Engelberga w kwocie 26 zł. z pn., odbędzie się w dniach 13 września, 11 października i 8 listopada 1877, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż gospodarstwa pod l. 415 w Cieplicach położonego, ciała tabularnego niestanowiącego.

Protokoły zastawnego opisu, ocenienia i warunki, przejrzeć można w registraturze.

Sieniawa 1 czerwca 1877.

(3603 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3306. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Fedia Bandurę lub też jego niewiadomych spadkobierców, że Zakład kredytowy włościański wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę 250 zł. z pn. Ustanowiono dla niego kuratorem Antoniego Hatałę z Łopusznicy, a nieobecnego zawiadamia się, aby sądowi innego pełnomocnika przedstawił lub sam się bronił.

Dobromil 16 maja 1877.

(3600 1—3) **Edykt.**

L. 5644. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Dawida Schapirę z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wytoczonego przez Ozyasza H. Schapirę o zapłacenie sumy wekslowej 3750 talarów, przeciw niemu sporu, kuratorem dla niego adw. dr. Heyne z zastępstwem przez adw. dr. Mijakowskiego zamianowanym został, że przeto jego rzeczą będzie, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi temu donieść.

Złoczów dnia 21 czerwca 1877.

(3607) **Obwieszczenie.**

L. 3935. Z przyzwolenia c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, uznaje się Ignacego Muszyńskiego, kowala w Łopatynie, za marnotrawcę i ustanawia się dla niego kuratora w osobie Michała Biłyka, gospodarza w Łopatynie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Łopatyn dnia 20 maja 1877.

(3606 1—3) **Edykt.**

L. 2587. C. k. sąd powiatowy w Kossowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 300 zł., odbędzie się na rzecz Majera Jägermana dnia 16 sierpnia, 13 września i 10 października 1877, każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 266 w Wierzbowcu położonej, dłużnika Iwana Jaremijczuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 810 zł. Wadyum wynosi 81 zł.

Bliższe warunki, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 8 marca 1877

(3613 1—3) **Edykt.**

L. 589. C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa Grzegorza Smarza z życia i miejsca pobytu niewiadomego, by się w przeciągu roku do przyjęcia spadku po ojcu Bazylim Smarzu 20 sierpnia 1870 w Faluszu z pozostawieniem kodycylu z roku 1867 bez daty zmarłym zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Janem Smarzem z Falusza, przeprowadzone zostanie.

Żmigród 16 kwietnia 1875.

(3800 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 31639. W celu zabezpieczenia budowy tamy faszynowej na Wiśle pod Przewozem, której koszta wynoszą w ogólnej kwocie fiskalnej 10.126 zł. 13 ct., odbędzie się w c. k. starostwie tarnobrzeskiem na dniu 31 lipca b. r., publiczna licytacya za pomocą ofert. Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. starostwie, gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe, mają być wniesione oferty zaopatrzone 5 proc. wadyum. Oferty oddane po terminie lub nie ułożone w przepisany sposób, nie będą uwzględnione, a oferty nie spuszczające więcej jak 16 procent od ceny fiskalnej, nie zostaną zatwierdzone.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 1 lipca 1877.

(3814 1—3) **Edykt.**

L. 3062. C. k. sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryę Knapp, że przeciw niej Nechemie Mandelbaum 21 kwietnia 1877, do l. 3062 wniósł pozew o ekstabulowanie 100 zł. m. k. z realności nr. 350 w Kałuszu. Wzywa się przeto Maryę Knapp, ażeby swemu w osobie Jakóba Mondscheina ustanowionemu kuratorowi, któremu pozew z terminem na 2 sierpnia 1877 o godzinie 10 przed południem doręczono, potrzebne dokumenta i dowody dostarczyła, lub innego pełnomocnika ustanowiła.

Kałusz dnia 15 maja 1877.

(3811 1—3) **Konkurs.**

L. 294. Przy c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen jest do obsadzenia posada c. k. elewa leśnictwa z rocznem adjutum 500 złr.

Podania udowadniające odbyte nauki ogółowe i zawodowe, niemniej znajomość języka niemieckiego, i języków krajowych, nakoniec wiek i dotychczasowe zatrudnienie, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni po ogłoszeniu niniejszego konkursu w dzienniku rozporządzeń wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa do galicyjskiej c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Bolechów dnia 7 lipca 1877.

(3614) **Ogłoszenie.**

L. 25026. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż na dniu 9 maja 1877 przy firmie „Stowarzyszenia posługaczy publicznych miasta Lwowa zarejestrowane z ograniczoną poręką" uwidoczniono zostało, że według uchwalonych na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia w dniu 25 marca 1877 odbytem zmian statutu pierwotnego, rada nadzorcza składa się z 5 a najwięcej z 7 członków wybiera z pośród członków stowarzyszenia na lat trzy Dyrekcyę, składającą się z jednego dyrektora, którego walne zgromadzenie zatwierdza, i że firmę stowarzyszenia podpisuje dyrektor z kontrasygnaturą jednego członka rady nadzorczej do tego przez tęże radę upoważnionego pod stampiglią stowarzyszenia.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 11 maja 1877.

(3605 1—3) **Edykt.**

L. 3641. Uchwałą c. k. Stanisławowskiego sądu obwodowego z dnia 28 kwietnia 1877 l. 1867 został Kość Nawrocki z Załukwi marnotrawcą uznany, i dla niego Petro Bojko z Załukwi kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Halicz 12 maja 1877.

(3818 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 623. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, iż celem pokrycia należytości Jędrzeja Jurkowskiego, 7 zł., 12 zł. 74 ct., 2 złr. 62 ct., 7 złr. $13^1/_2$ ct., 3 złr. 8 ct., 2 złr. 57 ct., 7 złr. 12 ct., 6 złr. 36 ct., 3 złr. 67 ct., 8 złr. 56 ct., i 6 złr. 96 ct. w. a., odbędzie się, w skutek uchwały c. k. najwyższego sądu z dnia 4 stycznia 1877 l. 15120 ponowna licytacya realności gruntowej pod CN. 26 w Pielgrzymce leżącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniach 3 sierpnia, 6 września i 5 października 1877 w sądzie tutejszym każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 520 złr., wadyum 52 złr. w gotówce.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie ta realność tylko wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet niżej takowej pozostaną.

Resztę warunków tudzież protokół opisasia i oszacowania można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

Żmigród 30 maja 1877.

(3813 1—3) **Edykt.**

L. 2981. W sprawie konkursu S. Teller & S. Fröhlich wyznacza się w myśl §. 123 p. konk. do likwidacyi zgłoszonych pretensyi, do odebrania przysięgi w ślad §. 97, nareszcie do uchwalenia środków celem wywalczenia majątku masalnego w ślad §. 146 u. konk. termin na dzień 21 lipca 1877 o godzinie 9 rano.

Rzeszów 1 lipca 1877.

(3823 1—3) **Edykt.**

L. 10492. C. k. sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie Arnolda Gunzberga przeciw dr. Jackowskiemu pto 280 złr. dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Wincentego Lintnera, któremu pozwany dr. Jackowski spór zapowiedział, t. s. rezolucyą z 18 czerwca 1877 l. 10492 ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Rogalskiego z substytucyą dr. Weisa i do rozprawy termin na 10 sierpnia 1877 w sądzie tutejszym wyznaczono. Wzywa się Wincentego Lintnera aby temuż ustanowionemu kuratorowi należytą informacyę i środki dowodowe w powyższym w sporze udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, i o tem sąd tut. zawiadomił.

Lwów dnia 18 czerwca 1877.

C. k. Radca sądu krajowego.

(3844) **Ogłoszenie.**

L. 6033. Do przeprowadzenia dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Bielawce w obrębie c. k. sądu powiatowego w Brodach położonej, składa się protokoły tych dochodzeń wraz z dotyczącymi arkuszami posiadania w formie wykazów hipotecznych sporządzonymi, sprostowanymi spisami posiadłości i kopiami mapy katastralnej, tudzież protokołem parcelowym do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Brodach.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym, a w dniu 16 lipca 1877 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym, także przed komisyą do założenia ksiąg hipotecznych wydzieloną.

Co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.

Z komisyi hipotecznej c. k. sądu powiatowego

Brody dnia 6 lipca 1877.

(3792) **Ogłoszenie.**

L. 59. Komisya hipoteczna zawiadamia, że rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg hipotecznych, w gminie Siedlcu dnia 17 lipca, w gminie Czerny dnia 26 lipca, w gminie Nowej-Górze dnia 14 sierpnia 1877 r.

Krzeszowice dnia 6 lipca 1877.

(3687 1—3) **Edykt.**

L. 2495. Samborski c. k. sąd obwodowy oznajmia wszystkim wierzycielom hipotecznym części dóbr Hoszów Dom. 60 p. 435 na imię Konstantego Szurkowicz Hoszowskiego zapisanej i części dóbr Hoszów, Dom 64 pag. 113 na imię Mikołaja Korabiewskiego zapisanej, że z części pierwszej kapitał indemnizacyjny za zniesione powinności poddańcze w kwocie 432 zł. 45 kr. mk., zaś z części drugiej w kwocie 2355 zł. 30 kr. mk., wymierzony został, — i wzywa więc wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w tymże sądzie włącznie do 7 września 1877 z ich pretensyami tem pewniej się zgłosili, ileże niezgłaszający się wierzyciel przy rozprawie więcej słuchany nie będzie i tak uważanym będzie, jak gdyby na przekazanie pretensyi jego do kapitału indemnizacyjnego według kolei na niego przypadającej, zezwolił, przy czem także utraci prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby strony stawające w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 zawarły, jeżeli pretensya jego wedle porządku hipotecznego przekazaną została do kapitału indemnizacyjnego albo ubezpieczona na gruncie.

Zgłoszenie się zawierać ma:

1) Dokładne wyrażenie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika, który przedłoży ma należyte i legalizowane pełnomocnictwo.

2) Podanie żądanej wierzytelności tak w kapitale jak i w procentach.

3) Oznaczenie pozycyi tabularnej podanej wierzytelności.

4) Wymienienie zamieszkałego w okręgu tegoż sądu pełnomocnika do odbioru uchwał, jeśli zgłaszający się zewnątrz tego okręgu mieszka, gdyż inaczej uchwały pocztą przesyłane będą, a to z takim samym skutkiem, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sambor dnia 26 czerwca 1877.

(3839) **Edykt.**

L. 5706. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia wierzycieli masy rozbiorowej Salamona Holdera, że w masie tej nowy komisarz konkursowy w osobie c. k. adjunkta sądowego pana Rybczyńskiego ustanowionym został.

Stanisławów dnia 12 maja 1877.

(3641 1—3) **Edykt.**

L. 5068. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Olesku niniejszem wiadomo się czyni, że celem ściągnięcia kwoty 150 zł. a względnie 130.11 zł. w. a. z pn., odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod licz. 101 do 113 w Zulicach położonej, Floryana Puzyniaka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawnego opisu z dnia 17 września 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i tym celem wyznaczają się trzy termina, a to: dnia 6 sierpnia, dnia 20 sierpnia i dnia 4 września 1877 zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Za cenę wywołania stanowi się suma 800 zł. w. a.

Reszta warunków może być w tusądowej registraturze przejrzana.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

Olesko 20 grudnia 1876.

(3804) **Erkenntniß.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 28 Juni 1877, Z. 2528/M. J., der in Rom erscheinenden Zeitung „Il Dovere" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

(3673) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Zeitschrift „Oesterr.-ungarischer Lloyd" vom 21 Juni 1877 enthaltenen Aufsatzes mit dem Titel „Reminiscenzen an Se. kön. Hoheit Herrn Herzog Adam von Würtemberg" rc. das Vergehen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, den 25 Juni 1877.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 25 der Zeitschrift „Wiener Handels-Presse" unter dem Titel „Eine neue Concurrenz für Industrie und Gewerbe" enthaltenen Aufsatzes in seinem ganzen Umfange, insbesondere aber in der Stelle von „Nun aber soll" bis zum Schluße, das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 25 Juni 1877.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

(3672) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 17 Juni 1877, Z. 15626, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „V Americe a u nás" in der Zeitschrift „Kolínské noviny" Nr. 29 vom 17 Juni 1877 begründet den Thatbestand des im § 63 St. G. bezeichneten Verbrechens der Majestätsbeleidigung u. wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 16 Juni 1877 Z. 15410, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Druckschrift mit der Aufschrift „Hlavy ceskych mucenniku", Ballade von Gustav Dorfel, erschienen im Druck und Verlag des K. Mann in Prag, begründet den Thatbestand des im § 305 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 u. 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19 Juni 1877, Z. 15703 zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Druckschrift mit der Aufschrift „Král Buben. Norská povest z dob Adolfa Malého", erschienen im Druck und Verlag des Wenzel Nagel in Prag, begründet den Thatbestand des im § 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19 Juni 1877, Z. 15705 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Kapitels mit der Aufschrift „Poslední vule Petra Velikého" im 6 Hefte der Zeitschrift „Válka rusko-turecká" von Eduard Rüffer, Druck bei Ignaz Militky und Novák, Verlag der Buchhandlung Alois Hynek in Prag, begründet den Thatbestand des in den §§ 58 c u. 59 c St. G. bezeichneten Verbrechens des Hochverrathes und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

(3658 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7007. Ces. kr. sąd powiatowy w Tyczynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, przeciw Michałowi i Maryannie małż. Kunyszom celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 240 złr., ewentualnie 198 złr. 58 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 155 w Kraczkowy położonej, Michała i Maryanny Kunyszów własnej, protokołem z dnia 14 marca 1874 do l. 1938 zastawniczo opisanej, pod następującemi warunkami:

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina, mianowicie: na dzień 6 sierpnia, 6 września i 8 października 1877 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za, a nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże, w kwocie 600 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Tyczyn dnia 20 grudnia 1876.

(3585 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4553. Za marnotrawcę uznanemu Wasylowi Czornemu z Winiatyniec, nadaje się za kuratora Stefana Kinaszczuka gospodarza z Winiatyniec.

C. k. sąd powioatwy

Zaleszczyki, dnia 5 czerwca 1877.

(3571 1—3) **Edykt.**

L. 24207. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Wacława i Maryannę małż. Teichmanów, z miejsca pobytu nieznanych, że uchwałą z dnia 24 marca 1877, l. 13287 dozwolono na prośbę c. k. prokuratoryi skarbu, występującej w zastępstwie konwentu OO. Bazylianów we Lwowie w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z 27 listopada 1874 na zaspokojenie sumy 2000 zł. a. w. z pn. przymusowe oszacowanie realności pod l. $321^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, a do Wacława i Maryanny Teichmanów należącej, na rzecz konwentu tego, oraz doręcza się tę uchwałę kuratorowi p. adw. Jamińskiemu dodając mu na zastępcę p. adw. Gajewskiego.

Wzywamy przeto nieobecnych ażeby albo osobiście się zgłosili albo temu kuratorowi potrzebnych do ich praw wyjaśnień udzielili, lub innego zastępcę wybrali, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 12 maja 1877.

(3754) **Ogłoszenie.**

L. 3069. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż w tutejszym sądzie powiatowym miejsko del. złożone zostały do przejrzenia arkusze posiadania i inne akta, służące do założenia księgi hipotecznej dla gminy Łososiny dolnej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym miej. del. w dniu 13 lipca 1877, w którym dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Nowy-Sącz, 30 czerwca 1877.

(3587) **Ogłoszenie.**

L. 30440. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze handlowym na dniu 7 czerwca 1877 przy firmie c. k. uprz. zakład kredytowy włościański we Lwowie uwidoczniono, że na członków rady zawiadowczej dr. Leon Biliński c. k. profesor uniwersytetu we Lwowie i dr. Emanuel Roiński adwokat we Lwowie obrani zostali, których do firmowania zakładu stosownie do postanowień statutów upoważniono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 15 czerwca 1877.

(3588) **Ogłoszenie.**

L. 28841. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 29 maja 1877 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firma Abraham Nisson Süss dla hebrajskiej księgarni we Lwowie wykreśloną została.

C. k. sąd krajowy jako handlowy

Lwów 1 czerwca 1877.

(3586 1—3) **Edykt.**

L. 23682. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem iż na prośbę zarządcy masy konkursowej pierwszego czeskiego banku ogólnego ubezpieczeń uchwałą z dnia 4 maja 1877 do l. 23628 przeciw Janowi Wiktorowi 2 im. Chromy nakaz zapłaty sumy 49 złr. w. a. wydany został.

Gdy miejsce pobytu Jana Wiktora Chromy nie jest wiadome, ustanawiamy dla niego kuratora w osobie adw. Dra Schaffa z substytucyą adw. Dr. Czeszera i doręczamy mu powyższy nakaz zapłaty.

O tem zawiadamia się Jana Wiktora Chromy z tem, by albo osobiście potrzebne poczynił kroki, lub też innego pełnomocnika ustanowił, lub wreszcie ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniechania tych kroków wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 4 maja 1877.

(3578 1—3) **Edykt.**

L. 4635. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że w masie rozbiorowej Mendla Mühlbauera z Kołomyi zawiadowcą Józef Marmorosch, a tegoż zastępcą Józef Markus w miejsce dotychczasowego zawiadowcy dr. Maramorosza i tegoż zastępcy dr. Rascha wybrani zostali.

Kołomyja dnia 6 czerwca 1877

(3774 3—3) **Edykt.**

L. 6227. Celem zaspokojenia pretensyi Herscha Mojżesza Pasariny w kwocie 3 zł. 80 ct. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17go lipca, 21 sierpnia i 27 września 1877, o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż licytacyjna realności dłużnika Andrucha Byja pod nr. 666 w Jaworowie na przedmieściu Podmiasto położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 55 zł. oszacowanej, na pierwszych dwóch terminach za lub zwyż ceny szacunkowej, zaś na trzecim i niżej takowej.

Cena wywołania 55 zł. Wadyum 6 zł. Dalsze warunki licytacyjne i akta zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jaworów 19 grudnia 1876.

(3773 3—3) **Edykt.**

L. 1761. Dnia 16 lipca, 20 sierpnia i 25 września 1877, o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 310 w Jaworowie położonej, dłużników Emilii, Stanisława i Adeli Boreckich własnej, celem zaspokojenia pretensyi Ewy Boreckiej 2000 zł. z przynależytościami.

Ceną wywołania jest wartość szacunkowa 4510 zł., na trzecim terminie nastąpi sprzedaż niżej takowej, zaś na wypadek niesprzedania, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży na 25go Września 1877 o 3 godz. po południu.

Wadyum wynosi 451 zł.

Dalsze warunki sprzedaży, wyciąg tabularny, i akt oszacowania, można tutaj przejrzeć.

Kuratorem osób, którzyby po 12 marca 1877 prawa rzeczowe do tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiony Ferdynand Krischke, sekretarz tutejszego wydziału powiatowego.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów 24 kwietnia 1877.

(3558 3—3) **Edykt.**

L. 13519. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa niniejszem niewiadomego posiadacza zaginionego blankietu wekslowego przez Bernarda Kitzlera w miesiącu lutym 1870 r. w Krakowie podpisanego, na którym tylko data wystawienia i suma złr. 1100 w. a. wypisane były, aby blankiet ten. w przeciągu roku od dnia w którym edykt niniejszy po raz trzeci w Gazecie Lwowskiej zamieszczonym będzie sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po upływie tego terminu takowy na żądanie Bernarda Kitzlera za umorzony uznanym zostanie.

Kraków dnia 2 czerwca 1877.

(3688 3—3) **Edykt.**

L. 9718. Samborski c. k. sąd obwodowy oznajmia wszystkim wierzycielom hipotecznym części dóbr Witwica w dawniejszym obwodzie stryjskim położonych Dom. 61 p. 1 2 i 3 hr. i Dom. 202 p. 190 zapisanych, niegdyś do Prokopa Witwickiego i Feliksa Dolańskiego należących, że kapitał indemnizacyjny za zniesione powinności poddańcze dla tychże części dóbr w kwocie 215 zł. 40 ct. Mk. wymierzono, wzywa więc wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w tymże sądzie włącznie do 1 września 1877 z ich pretensyami tem pewniej się zgłosili, ileże niezgłaszający się wierzyciel przy rozprawie więcej słuchany nie będzie i tak będzie uważany, jak gdyby na przekazanie pretensyi jego do kapitału indemnizacyjnego według kolei na niego przypadającej, zezwolił, przy czem także utraci prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, któreby strony stawające w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 zawarły, jeżeli pretensya jego wedle porządku hipotecznego przekazaną została do kapitału indemnizacyjnego albo ubezpieczona na gruncie.

Zgłoszenie się zawierać ma:

1) Dokładne wyrażenie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika, który przedłożyć ma należyte i legalizowane pełnomocnictwo.

2) Podanie żądanej wierzytelności tak w kapitale jak i w procentach.

3) Oznaczenie pozycyi tabularnej podanej wierzytelności.

4) Wymienienie zamieszkałego w okręgu tegoż sądu pełnomocnika do odbioru uchwał, jeśli zgłaszający się zewnątrz tego okręgu mieszka, gdyż inaczej uchwały pocztą przesyłane będą, a to z takim samym skutkiem, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sambor dnia 26 czerwca 1877.

(3569 3—3) **Edykt.**

L. 24827. C. k. sąd powiatowy md. S. I we Lwowie niniejszem wiadomo czyni iż w sprawie Towarzystwa gal. wyrobu cegieł maszynowych przeciw Karolowi Reczyńskiemu pto. 449 złr. w. a. ts. rezolucyą z 16 czerwca 1877 l. 24827 dla niewiadomego z miejsca pobytu Karola Reczyńskiego, adw. dr. Rogalskiego we Lwowie z substytucyą dr. Raresa ustawiono. Również wzywa się Karola Reczyńskiego, aby ustawionemu kuratorowi dokładną informacyę i środki dowodowe udzielił, albo innego pełnomocnika ustanowił.

Lwów dnia 16 czerwca 1877.

(3746 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6335. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że na dniu 10 sierpnia 1877 o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna relicytacya realności, nie stanowiącej ciała tabularnego, pod l. k. 170 w Hnilczu położonej, Jana Arsut własnej, na rzecz banku włościańskiego pto. 335 złr. 72 ct. za jaką bądź cenę.

Cenę wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków i akt opisania można w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn d. 30 maja 1877.

(3540 3—3) **Edykt.**

L. 7028. Ignacego Strzelczyńskiego, c. k. wachmistrza powiatowego 70 batalionu obrony krajowej, uznano na umyśle słabego i ustanowiono dlań kuratorem Franciszka Reczuckiego, pesyonowanego c. k. kapitana.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 16 czerwca 1877.

(3689 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5341. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Hersza Riss, przeciw Dmytrowi i Petrowi Kizij, pto. 131 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż sądowa przez publiczny przetarg realności gruntowych pod l. k. 66 i 94 we Futorach położonych, dłużników Dmytra i Petra Koziejów własnych, ciała tabularnego niestanowiących, w trzech terminach, mianowicie na dniu 20 lipca, na dniu 24 sierpnia, i na dniu 28 września 1877 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem tu w sądzie pod następującymi warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 615 zł. i 940 zł. w. a.

b) Wadyum wynosi 61 złr. 50 ct. i 94 złr. w. a.

c) Na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania tychże realności tudzież dalsze warunki licytacyjne, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lubaczów dnia 20 marca 1877.

(3737 2—3) **Edykt.**

L. 3664. C. k. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie czyni wiadomo, iż na zaspokojenie wywalczonej przeciw Janowi i Annie Borsukom kwoty 34 zł. w. a. z odsetkami po jednym cencie w. a. tygodniowo od guldena licząc od dnia 12 czerwca 1874 kosztów sądowych 1 zł. 78 ct. w. a. egzekucyjnych 1 zł. 44 ct., 2 zł. 12 ct., 1 zł. 44 ct., 3 zł. 75 ct. w. a. oraz 2 zł. 24 ct. w. a. na rzecz Nathana Stahla sprzedaż egzekucyjna realności dłużniczej pod l. 47 w Kościejowie położonej, w drodze publicznej licytacyi dnia 28 sierpnia 1877, dnia 25 września 1877 i dnia 29 października 1877, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 265 zł., wadyum 26 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 7 kwietnia 1877.

(3786 2—3) **Edykt.**

L. 2344. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Jazłowcu podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi i Katarzynie Padlewskim w ilości 210 zł. 51 ct. w. a. z pn. realność tychże ostatnich pod nr. 187/145 w Trybuchowcach położona składająca się z chaty, budynków gospodarczych i 1[illegible] morgów 343 sążni gruntów w tutejszym sądzie w nowym jednym terminie dnia 14 sierpnia 1877, o godzinie 9 rano pod warunkami uchwałą z dnia 30 września 1876, l. 5040 ustanowionemi nawet i poniżej ceny szacunkowej, jednakowoż tylko za taką cenę, którąby pretensya c. k. uprzw. zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 210 zł. 51 ct. w. a. z pn. w całości pokrytą być mogła sprzedaną zostanie, na którą to licytacyę chęć kupienia mających się uprasza.

C. k. sąd powiatowy

Jazłowiec dnia 30 kwietnia 1877.

(3532 2—3) **Edykt.**

L. 3236. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 300 zł. odbędzie się w tusądowej kancelaryi w dniach 1 i 16 sierpnia 1877 o godzinie 10 rano, przymusowa licytacyjna sprzedaż $^{2}/_{3}$ części realności pod l. 11 w Nikonkowicach, Iwana Kocana własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł., wadyum wynosi 45 zł. aw.

Gdyby realność ta na tych terminach za, lub wyżej ceny sprzedaną być nie mogła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin w tut. sądzie na 6 września 1877 godz. 10 rano.

Bliższe warunki licytacyi, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na hipotekę tej realności po 16 marca 1877 weszli, ustanawia się kuratora p. Mikołaja Machowskiego w Szczercu.

Szczerzec 31 maja 1877.

(3719 2—3) **Edykt.**

L. 519. C. k. sąd powiatowy w Pilźnie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie 50 zł. z pn., Nussema Baudy, rozpisuje przymusową sprzedaż realności wiejskiej pod l. 69 w Róży położonej, Józefa Górgi jako spadkobiercy Stanisława Górgi własnej, zastawniczo opisanej i na 440 zł. oszacowanej, w trzech terminach na dniu 7 sierpnia, 11 września i 11 października 1877, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie, z tem dołożeniem, iż na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za cenę szacunkową i powyżej, na trzecim terminie i poniżej. Chęć kupna mający, winni złożyć w gotówce wadyum 44 zł., a bliższe warunki przejrzeć mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

Pilzno 30 kwietnia 1877.

(3559 2—3) **Zawiadomienie.**

L. 2766. C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu uwiadamia na skutek prośby Wiktoryi Hebenstreitowej 2go ślubu Klimontowiczowej, z miejsca pobytu niewiadome pełnoletnie dzieci Jakóba Hebenstreita, a mianowicie Maurycego Hebenstreita, Karola Hebenstreita i Joannę z Hebenstreitów Włodarską, że im Józef Hebenstreit w dniu 4 stycznia 1875 w Ropicy polskiej zmarły, testamentem z dnia 29 listopada 1874 r. jedną siódmą część ceny kupna dóbr Wojtowy, po spłaceniu długów pozostać mającej, i jedną siódmą część kopalni nafty w Siarach zapisał.

Nowy-Sącz, 16 czerwca 1877.

(3695 3—3) **Edykt.**

L. 5167. W c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu odbędzie się na dniu 2 sierpnia i 6 września 1877, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego w kwotach 5608 zł. $57^{1}/_{2}$ ct. i 6892 zł. 36 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż dóbr Polana, w powiecie liskim położonych, Hansa hr. Bülowa własnych, w drodze publicznej licytacyi pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta, w sumie 28.581 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie, dobra te niżej ceny wywołania, nie będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 2858 zł. 10 ct. w. a., bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub austr. Banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum złożyć.

Wszakże Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego, ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Dalsze warunki licytacyi mogą w tusądowej registraturze być przejrzane.

Przemyśl 2 maja 1877.

(3843) **Ogłoszenie.**

L. 7001. Ze strony komisyi dla zakładania ksiąg hipotecznych z c. k. sądu powiatowego w Brodach wydzielonej, wyznacza się do rozpoczęcia dochodzeń miejscowych w celu założenia ksiąg hipotecznych w gminie katastralnej Berlin dzień 21 lipca 1877, na którym każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, zgłosić się, i wszystko cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna, przytoczyć może.

Brody dnia 8 lipca 1877.

(3847) **Ogłoszenie.**

L. 3400. C. k. sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia, iż złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkuszy posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Kamionek.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie tutejszym do dnia 24 lipca 1877 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Skałat dnia 10 lipca 1877.

(3845 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2412. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Jankla Spinnera przeciw Michałowi i Pazi Kernickim o zapłacenie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22 w Żabłotcach położonej, ciała tabularnego nie mającej w trzech terminach 18 lipca 22 sierpnia i 19 września 1877 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania będzie 710 złr. w. a.

Zakład wynosi 71 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 29 maja 1877.

(3846) **Ogłoszenie.**

L. 1264. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania gminy Czerteża do dnia 16 lipca 1877 do przeglądu w registraturze sądowej złożone są. Do zarzutów przeciw arkuszom posiadania wyznacza się termin na dzień 17 lipca 1877.

C. k. sąd powiatowy

Sanok dnia 6 lipca 1877.

(3838) **Edykt.**

L. 5707. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia wierzycieli masy rozbiorowej Itty Schwer, że w masie tej nowy komisarz konkursowy w osobie Wgo c. k. radcy sądu krajowego Zacharyasiewicza ustanowionym został.

Stanisławów dnia 12 maja 1877.

(3834) **Ogłoszenie.**

L. 17. C. k. komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Wadowicach zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Miejsce, dnia 24 lipca 1877 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym.

Wadowice dnia 4 lipca 1877.

(3828 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3983. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 187 zł. 51 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. kon. 24 sub. rep. w Wołoskiej wsi położonej, dłużników Iwana i Michała Senuczyszynów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 10 sierpnia, 10 września i 11 października 1877, każdym razem o godz. 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów dnia 14 czerwca 1877.

(3826 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3982. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod nr. kon. 61 sub. rep. w Belejowie położonej, dłużnika Oleksy Baka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 10 sierpnia, 10 września i 11 października 1877, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bolechów dnia 14 czerwca 1877.

(3567 1—3) **Edykt.**

L. 3484. Na dniu 6 sierpnia, 3 września i 15 października 1877, każdym razem o godz. 10 z rana, na trzecim terminie za jakąbądź cenę, odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie Leiby Danimitya, przeciw Hrycowi Pursze, o 210 złr. publiczna sprzedaż realności pod l. 31 w Ostrowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do dłużnika należącej.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 30 złr.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Radymno dnia 28 maja 1877.

(3728 1—3) **Edikt.**

Z. 1781. Zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. österr. Bodenkreditanstalt in Wien an Kazimir Stefan zw. N. Młodecki pr. 882.745 fl. 99 kr. ö. W. c. s. e., wird die exekutive Feilbiethung der dem Kazimir Stefan zw. N. Młodecki gehörigen, in der städtischen Grundbuchstafel der Stadt Brody sub dom. 4 fol. 214 vorkommenden Realität N. tab. 3 et 4 neu/8 alt Ostrowczyk Beamtenwohnhaus 8/a et 8/b sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der genannte Eigenthümer dieselbe besessen hat und zu besitzen berechtigt war, in zwei Terminen, am 20 August und 20 September 1877 jedesmal um 9 Uhr Vormittags hiemit ausgeschrieben, Ausrufspreis 5000 fl. Vadium 10% hievon.

Sollte die feilzubiethende Realität in den obigen zwei Terminen über oder um den Ausrufspreis nicht verkauft werden, so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den 28 September 1877 um 9 Uhr Vormittags mit dem Beifügen anberaumt, daß die nicht erscheinenden Hypothekargläubiger als der Stimmenmehrheit der Erscheinenden beitretend angesehen werden.

Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse u. der Grundbuchsauszug liegen in der hiergerichtlichen Registratur zur Einsicht bereit.

Hievon werden mittelst dieses Ediktes die Kauflustigen, ferner der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Josef Saklikower, rücksichtlich dessen unbekannte Erben, die unbekannt wo sich aufhaltende: Heinrich Brückner und Eduard Vivenot, und alle jene Hypothekargläubiger, welche nach der Ausstellung des Grundbuchsauszuges (21 August 1875) an die Gewähr der feilzubietenden Realität gekommen sind oder kommen würden, oder denen dieser Feilbiethungsbescheid oder einer der künftig zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, die Letztgenannten auch zu Händen ihres Kurators Dr. Weisstein in Brody verständigt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody 29 Mai 1877.

(3692 1—3) **Edykt.**

L. 1393. Niniejszem ogłasza się, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Leisora Bein przeciw Janowi Łoza pto. 36 zł. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż pola „Józefówka" w Dębiu położonego, a do gospodarstwa pod lk. 121 należącego, w terminach 18 lipca, 22 sierpnia i 26 września 1877, o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 240 zł.

Bliższe warunki licytacyi mogą interesenci przejrzeć w dotyczących aktach w. t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Mosty wielkie 20 maja 1877.

(3799 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 30844. W celu zabezpieczenia budowy mostu Nr. 154 na Stryju w Synowódzku wyżnem wraz z drogą dojazdową, rozebrania starego mostu i budowy 4 płotków, celem zamknięcia starych ramion rzeki Stryj, odbędzie się w dniu 31 lipca 1877 w c. k. Starostwie w Stryju publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych. Koszta budowy obliczone są w kwocie fiskalnej na 7037 zł $82\frac{1}{2}$ ct. a. w.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące. plany, kosztorys sumaryczny i wykaz cen jednostkowych przejrzane być mogą w Stryjskiem c. k. Starostwie, gdzie także oferty marką stemplową na 50 ct. i wadyum 5% od sumy fiskalnej wynoszące, opatrzone, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale i literami, w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 30 czerwca 1877.

(3798 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22172. W celu zabezpieczenia dostawy szutru w latach 1878, 1879, 1880 dla traktu Dobromilskiego od kilometru 56 do 136, traktu podbeskidzkiego od 1 do 67 i traktu Samborskiego od 34 do 48 w okręgu budowniczym w Samborze odbędzie się na dniu 2 sierpnia 1877 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Samborze licytacya za pomocą pisemych ofert. Dostawa szutru na rok 1878 wynosi 10093 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 14429 złr. 28 ct.

Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5% wadyum wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 3 lipca 1877.

(3821) **Ogłoszenie.**

L. 2833. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Kondratowa dnia 7 sierpnia 1877 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminnym w Kondratowie.

Podbuż 1 lipca 1877.

(3597 1—3) **Edykt.**

L. 15412. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem edyktem Henrykę Bogusz i Wandę z Boguszów Russocką, że przeciw nim Józef Koral kupiec w Krakowie wniósł pozew, de praes. 8 listopada 1876 Nr. 27518 o zapłacenie sumy wekslowej 142 zł. w. a. z pn. w załatwieniu którego nakaz zapłaty pod d. 10 listopada 1876 do l. 27518 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dra Hajdukiewicza z substytucyą adw. Dra Rozenblatta kuratorem niebecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według postępowania wekslowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanym aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzieliły, lub innego obrońcę sobie wybrały i o tem c. k. sądowi doniosły, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyły, w razie bowiem przeciwnym wynikłe zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiały.

Kraków dnia 15 czerwca 1877.

(3686 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1617. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, ze na zaspokojenie należytości Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 600 złr. a. w. z pn. odbędzie się w terminach, a to: dnia 8 sierpnia, dnia 12 września i dnia 17 października 1877 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 59/88 w Lipnicy górnej położonej, dłużników Anny Twardosz i Maryanny Pisz własnej, ciała tabularnego nie mającej, składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież 18 morg, 1356□ sążni gruntu, a na 1607 złr. 82 ct. oszacowanej.

Cenę wywołania stanowi suma 1200 zł. wadyum 120 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 10 kwietnia 1877.

(3672) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 16 Juni 1877, Z. 15413, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Aksakof an Rieger" in der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 161 vom 13 Juni 1877 begründet den Thatbestand des in dem § 305 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 16 Juni 1877, Z. 15412 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Odpoved J. S. Aksakova Dru. Riegrovi" in der Zeitschrift „Bronsek" Nr. 137 vom 13 Juni 1877 begründet den Thatbestand des in dem § 305 St. G. bezeichneten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19 Juni 1877, Z. 15487 zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels auf der 2 Seite mit der Aufschrift „Prag, 15 Juni" in der Zeitschrift „Politik" (Abendausgabe) Nr. 163 vom 15 Juni 1877 begründet den Thatbestand des im § 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 19 Juni 1877, Z. 15625, zu Recht erkannt:

1. Der Inhalt des Correspondenzartikels mit der Aufschrift „Z Prahy 13 cervna (Puv. dop.)" in der Zeitschrift „Svornost" Nr. 47 vom 13 Juni 1877, begründet den Thatbestand des im § 300 St. G.;

2. der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Aksakov Riegrovi" in derselben Nummer derselben Zeitschrift begründet den Thatbestand des in dem § 305 St. G. normirten Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 u. 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprz. galic.
KOLEJ KAROLA LUDWIKA

L. 12953 ex 1877.

Ogłoszenie.

Ze względu na stosunki ruchu stacyj pogranicznych

Brody i Podwołoczyska

obowiązują od dnia 24 b. m. za zezwoleniem Zwierzchności, następujące postanowienia co do

przyspieszonej ekspedycyi cła:

1. Wszystkie do stacyj pogranicznych **Brody** i **Podwołoczyska** koleją lub wozem z **Rossyi** nadsyłane towary winny być najdalej w 24 godzinach po nadaniu lub po odważeniu ze strony kolei i równocześnie urzędu cłowego, od nadawcy względnie od pośredników na liście towarowym oznaczonych w urzędzie cłowym ekspedyowane, a listy towarowe ze strony urzędu cłowego jako ekspedyowane potwierdzone, do nadawczej kasy towarowej zwrócone.

2. Niedziele i dnie świąteczne wyłącza się z tego czasu tylko w tym razie, jeżeli urzędy cłowe są zamknięte; jeżeliby zaś urzędy cłowe w tych dniach dla publiczności były otwarte, w takim razie dnie te będą uważane za dnie zwykłe.

3. W razie jeżeli ekspedycya cłowa w **Brodach** i **Podwołoczyskach** ze strony dotyczących partyj w oznaczonym czasie uskutecznioną nie zostanie, Zarząd kolejowy pobiera przy większych przesyłkach, jeżeliby takowe już załadowane były, należytość za używanie wozów, w ilości **2 zł.** w. a. dziennie od wozu; w przeciwnym zaś razie t. j. gdyby załadowanie jeszcze nie nastąpiło, taryfą oznaczony czynsz składowy. Mniejsze zaś posyłki po przekroczeniu do ekspedycyi cłowej przeznaczonego czasu — bez względu na to, czy załadowane były lub nie, podpadają opłacie składowego.

Zarząd kolejowy może oprócz tego mniejsze przesyłki już załadowane za pobraniem taryfą oznaczonej należytości manipulacyjnej znowu wyładować.

We wszystkich wymienionych tu przypadkach przy wymiarze należytości, liczyć się będzie każdą zaczętą dobę za dobę całą, a ciężar każdej przesyłki w ten sposób zaokrąglony zostanie, że każde zaczęte 100 kilg. za pełne uważane będą.

4. Urosłe należytości pobierane będą od nadawców lub pośredników, winnych przekroczenia terminu, a w razie gdyby niezwłoczna zapłata nie nastąpiła, do przesyłki z wyszczególnieniem przypadających kwot doliczone zostaną.

W takich przypadkach pozostaje adresatom regres do nadawców albo pośredników.

Lwów dnia 10 lipca 1877.

Dyrekcya ruchu.

K. k. priv. galiz.
CARL LUDWIG-BAHN

(3849 2—3)

Kundmachung.

Mit Rücksicht auf die Verkehrs-Verhältnisse der Grenzstationen

Brody und Podwołoczyska

treten mit behördlicher Genehmigung vom 24 d. M. angefangen, nachstehende Bstimmungen hinsichtlich der

beschleunigten Zollabfertigung

in Kraft:

1. Sämmtliche in den Grenzstationen **Brody** und **Podwołoczyska** aus **Russland** per Bahn oder auf der Landstrasse anlangenden Waaren sind längsten binnen 24 Stunden nach erfolgter Aufgabe resp. nach der bahnämtlichen, gleichzeitig zollämtlichen Gewichtsermittlung seitens der betreffenden Aufgeber beziehungsweise seitens der in den Frachtbriefen bezeichneten Vermittler zollämtlich abzufertigen und die zollämtlich als abgefertigt vidirten Frachtbriefe an die Güter-Aufgabscassa rückzustellen.

2. Sonn- und gesetzliche Feiertage werden in die obige Zeit nur dann nicht eingerechnet, wenn die Zollämter geschlossen sein sollten. Sind jedoch die Zollämter an solchen Tagen für die Partheien offen, so werden Sonn- und Feiertage als Werktage behandelt.

3. Für den Fall, als die zollämtliche Abfertigung zu **Brody** oder **Podwołoczyska** seitens der betreffenden Partheien innerhalb der bedungenen Frist nicht durchgeführt sein solte, erhebt die Bahn-Anstalt bei grösseren Sendungen, sofern dieselben bereits verladen sind, eine Wagenbenützungs-Gebühr von **2 fl.** (Banknoten) per Wagen und Tag, und falls die Verladung noch nicht stattgefunden hat, den tarifmässigen Lagerzins. Kleinere Sendungen dagegen werden bei Uiberschreitung der zur Besorgung der Zollabfertigung normirten Frist stets der Lagerzinspflicht unterzogen ohne Rücksicht darauf, ob dieselben bereits verladen wurden oder nicht.

Der Bahnanstalt bleibt es überdies unbenommen, bereits verladene kleinere Sendungen gegen Aufrechnung der tarifmässigen Manipulationsgebühr wieder auszuladen.

In allen hier angeführten Fällen werden angefangene 24 Stunden bei Bemessung der Gebühren als ein voller Tag gerechnet, und das Gewicht jeder Sendung derart abgerundet, dass je angefangene 100 Kilogramm für voll gelten.

4. Die erwachsenden Gebühren werden von dem an der Versäumniss schuldtragenden Versender oder Vermittler eingehoben und falls diese die unverzügliche Zahlung verweigern sollten, dem Gute unter Specifizirung der entfallenden Beträge nachgenommen.

In solchen Fällen steht den Adressaten der Regres an den betrefenden Versendern oder Vermittlern offen.

Lemberg den 10 Juli 1877.

Die Betriebs-Direction.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **2 Juli 1877** stattgehabten **einundzwanzigsten Ziehung** der 5%igen **Staats-Domänen-Pfandbriefe** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr. 10,501—10,600, 25,201—25,300, 44,001—44,100, 99.601—99,700, 107,501—107,600, 113,901—114.000, 116,701—116,800, 119,001—119,100, 151,601—151,700, 190,801—190,900, 192,601—192,700. 235,501—235,600, 257.301—257,400, 263,401—263,500, 292,501—292,600, 313,601—313,700, 335.601—335,700, 344,401—344,500, 405,401—405,500, 424,501—424,600 453,101—453,200, 474,701—474,800, 487,401—487,500

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 September 1877 an bei den **Cassen der Anstalt** in **Wien** und **Paris.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 September 1877 auf.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Domänen-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

Nr.	57	bis	59
„	4,901	„	4,914
„	9,881	„	9,891
„	9,898	„	9,900
„	10,621	„	10,622
„	10,626	„	10,629
„	10,642		—
„	10,644	„	10.651
„	10,654	„	10,657
„	10,688	„	10,693
„	10,695	„	10.696
„	16,234	„	16.235
„	16,237	„	16,242
„	16,801	„	16,847
„	16,878	„	16,885
„	16,888	„	16.897
„	18,695	„	18,700
„	23,845		—
„	23,866		—
„	26,923		—
„	26,928		—
„	26,934		—
„	26,935	„	26,937
„	31,306		
„	31,308	„	31,310
„	31,383		—
„	35,704	„	35,706
„	35,739		—
„	35,755	„	35,777
„	35,781		—
„	35,783	„	35,792
„	35,949	„	35,953
„	37,501	„	37,504
„	37,506	„	37,511
„	37,522	„	37,589
„	37,618	„	37,620
„	37,632	„	37,700
„	37,701	„	37,731
„	37,746	„	37,751
„	37,755	„	37,763
„	37,767	„	37,768
„	43,082		—
„	43,084		—
„	43,561		—
„	48,801	„	48,805
„	48,811		—
„	48,869	„	48,871
„	48,877		—
„	49,957		—
„	52,101	„	52,120
„	52,309	„	52,330
„	52,340		—
„	52,346		—
„	52,350	„	52,355
„	52,364		—
„	52,369	„	52,374
„	52,388	„	52,392
„	53,102	„	53,104
„	53,163	„	53,165
„	53,179	„	53,195
„	53,200		—
„	55,708	„	55,716
„	55,721	„	55,723
„	55,755	„	55,759
„	55,769	„	55,771
„	55.776	„	51,780
„	55,795	„	55,800
„	56,466	„	56,474
„	56,479	„	56,483
„	56,499		—
„	62,581	„	62,600
„	64,847	„	64,848
„	66,201	„	66,250
„	66,261	„	66,262
„	66,269	„	66,275
„	66,279	„	66,282
„	66,294		—
„	66,296	„	66,300
„	75,801	„	75,803
„	75,805	„	75,823
„	75,827	„	75,838
„	75,848	„	75,851
„	75,869		—
„	75,871	„	75.872
„	75,883	„	75,884
„	75,888		—
„	75,892	„	75,900

Nr.	76,701	bis	76,719
„	76,722	„	76,726
„	76,728		—
„	76,741		—
„	76,791	„	76,798
„	79,130		—
„	80,225		—
„	80,237	„	80,246
„	80.287	„	80,288
„	83,326		—
„	83,330	„	83,333
„	83,336		—
„	83,340		—
„	83,348	„	83.349
„	83,378		—
„	83,400		—
„	86,335		—
„	88.902		—
„	88,930	„	88,934
„	93,907	„	93,909
„	93,996		—
„	94,701	„	94,736
„	94.748		—
„	94,750		—
„	94,763	„	94,794
„	94,799	„	94,800
„	95,946		—
„	95,950	„	95,959
„	98.001	„	98,002
„	98,007	„	98,043
„	98,055	„	98,056
„	98,078	„	98,092
„	98,096	„	98,098
„	98,487	„	98,496
„	103,804		—
„	103,835		—
„	103,844	„	103,860
„	103,866		—
„	103,869	„	103,875
„	103,878		—
„	103,881	„	103,887
„	103,899	„	103,900
„	104,701	„	104,706
„	104,763	„	104,767
„	110,113	„	110,121
„	110,141		—
„	112,802	„	112,807
„	112,821	„	112,823
„	112,845	„	112,849
„	112,852		—
„	112,882	„	112,894
„	119,701	„	119,705
„	119,754	„	119,755
„	120,501	„	120,513
„	120,556		—
„	120,559	„	120,561
„	120,575		—
„	120,579		—
„	120,581	„	120,585
„	122,624		—
„	122,628	„	122,630
„	122,644	„	122,646
„	122,650	„	122,659
„	122,664		—
„	122,672	„	122,679
„	122,681	„	122,691
„	125,001	„	121,051
„	125,611		—
„	125,621		—
„	125,639		—
„	125,650	„	125,659
„	125,678	„	125,689
„	125,700		—
„	126,745		—
„	126,769		—
„	131,971	„	131,974
„	131,979		—
„	140,412	„	140,428
„	140,431	„	140,437
„	140,444	„	140,453
„	140,494	„	140,495
„	140,498	„	140,499
„	140,501	„	140,502
„	140,505		—
„	140,507		—
„	140,510		—
„	140,512	„	140.513

Nr.	140,535		—
„	140,539		—
„	140,550	bis	140,583
„	140,590	„	140,595
„	151,526		—
„	154,449		—
„	154,474		—
„	154,478		—
„	154,493	„	154,494
„	155,802	„	155,803
„	155,806	„	155,807
„	158,798	„	158,800
„	159,966		—
„	159,977		—
„	161,904	„	161,911
„	161,913		—
„	161,918		—
„	161,920		—
„	161,923	„	161,939
„	161,942		—
„	161,951	„	161,954
„	161,957	„	161,966
„	161,969		—
„	161,995	„	161,997
„	161,999	„	162,000
„	162,673		—
„	162,677	„	162,685
„	162,689	„	162,690
„	162,697	„	162,700
„	167,908		—
„	167,926	„	167,942
„	167.947	„	167,954
„	167,966		—
„	167,983	„	167,985
„	167,004	„	176,008
„	176,025	„	176,028
„	177,342		—
„	177,386		—
„	179,409		—
„	179,438	„	179,439
„	179,475	„	179,477
„	180,339		—
„	181,650		—
„	181,696	„	181,698
„	189,535		—
„	189,569	„	189,571
„	189,574	„	189,575
„	192,836		—
„	192,897	„	192,899
„	193,617	„	193,626
„	193,630	„	193,633
„	193,636	„	193,639
„	193,642		—
„	193,646		—
„	193,663	„	193,667
„	193,699	„	193,700
„	194,864	„	194,866
„	196,174	„	196,180
„	196,191		—
„	197,501		—
„	197,507	„	197,508
„	107,513		—
„	197,516	„	197,527
„	197,532	„	198,536
„	197,557	„	197,559
„	197,570	„	197,572
„	200,220		—
„	200,226		—
„	200,259		—
„	200,288		—
„	201,677		—
„	201,691		—
„	201,904	„	201,906
„	201,988		—
„	206,024	„	206,030
„	209,631	„	209,632
„	209,653		—
„	209,655	„	209,656
„	209,663		—
„	209,673	„	209,674
„	209,676		—
„	209,679	„	209,681
„	209,683		—
„	210,613	„	210,625
„	210,651	„	210,671
„	214,901	„	214,950
„	214,975	„	215,000

Nr.	219,755	bis	219,771
„	219,794	„	219,795
„	223,901		—
„	223,925		—
„	223,976	„	223,977
„	226,898		—
„	228,509	„	228,511
„	228,522		—
„	228,770		—
„	230,717	„	230,718
„	230,765	„	230,768
„	230,770		—
„	230,978	„	230,982
„	231,097	„	231,098
„	231,601		—
„	231,613		—
„	231,617		—
„	233,017		—
„	233,098	„	233,100
„	234,296	„	234,299
„	235.993		—
„	244,087	„	244,091
„	249,050		—
„	250,692	„	250,693
„	251,306	„	251,307
„	251,350	„	251,351
„	251,374		—
„	251,382	„	251,384
„	251,391	„	251,392
„	251,397	„	251,399
„	252,323	„	252.324
„	252,384	„	252,385
„	252,808	„	252,813
„	252,856	„	252,864
„	259,484	„	259,495
„	259,500		—
„	269,628	„	269,630
„	269,637	„	269,640
„	269,648		—
„	269,650		—
„	269,664		—
„	269,668		—
„	269,672	„	269,673
„	273,608	„	273,615
„	274,519	„	274,521
„	274,599		—
„	274,812		—
„	274,840	„	274,846
„	279,878	„	274,879
„	283,501		—
„	283,536	„	283,541
„	283,544	„	283,545
„	283,548	„	283,550
„	283,572	„	283,578
„	285.468	„	285,476
„	286,460		—
„	286.464	„	286,470
„	286,474	„	286,485
„	286,488	„	286,491
„	286,493	„	286,499
„	289,933	„	289,942
„	289,986	„	289,988
„	291,515	„	291,524
„	291,546		—
„	291,647		—
„	291,663	„	291,664
„	291,667		—
„	291,693		—
„	293,811	„	293,815
„	293,817	„	293,830
„	296,214		—
„	296,231	„	296,248
„	296,300		—
„	298,432	„	298,440
„	298.444	„	298,455
„	298,461	„	298,464
„	306,262	„	306,265
„	306.267	„	306.273
„	307,402	„	307,404
„	310,823	„	310,824
„	312,092		—
„	312,820	„	312,821
„	318,039	„	318,041
„	318,512		—
„	318,548	„	318.550
„	318,558		—
„	318,560		—

Nr.	318,572	bis	318,580
„	318,584	„	318,586
„	318,709	„	318,710
„	320,540	„	320,543
„	320,545		—
„	320,550	„	320,553
„	320,556	„	320,560
„	320,562	„	320,564
„	320,566	„	320,577
„	322,507	„	322,510
„	327,385	„	327,394
„	327,396	„	327,398
„	327,431		—
„	327,455	„	327,462
„	327,464	„	327,465
„	327,475		—
„	329,032	„	329,035
„	329,049	„	329,050
„	329,064	„	329,066
„	330,319	„	330,321
„	330,323		—
„	330,327	„	330,328
„	330,339		—
„	330,372	„	330,374
„	330,378	„	330,379
„	330,387	„	330,393
„	330,398	„	230,400
„	330,475		—
„	334,042	„	334,048
„	338,649	„	338.650
„	338,681		—
„	338,700		—
„	340,111	„	340,113
„	340,131	„	340,132
„	340,141	„	340,145
„	340,149	„	340,150
„	340,161	„	340.162
„	340,164	„	340,166
„	340,200		—
„	343,006	„	343,010
„	343,013	„	343,015
„	343,017	„	343,018
„	343,020	„	343,023
„	343,029	„	343,038
„	343,057	„	343,058
„	343,079	„	343.084
„	343,098		—
„	343,111		—
„	343,137		—
„	343,192	„	343.195
„	346,532	„	346,543
„	346,549	„	346,557
„	346,562	„	346,573
„	356,253	„	356,255
„	356,259	„	356,264
„	356,402	„	356,403
„	356,487		—
„	357,506	„	357 510
„	357,526	„	357,545
„	357,596	„	357,600
„	363,214		—
„	363,625	„	363,628
„	363,639	„	363,644
„	363,672	„	363,678
„	364,358	„	364,359
„	364,362	„	364,367
„	375,238		—
„	376,733	„	376,734
„	376,786	„	376,799
„	384,855		—
„	384,865	„	384,868
„	384,884		—
„	388,771	„	388,772
„	389,801		—
„	389,804	„	389,806
„	389,819	„	389,842
„	389,949		—
„	391,417	„	391,424
„	391,426	„	391,428
„	391.492	„	391,493
„	392,068	„	392,069
„	394,530	„	394,531
„	394,556		—
„	394,578	„	394,592
„	400,701		—
„	400,721	„	400,722
„	400,735	„	400,736

Nr.	400,763	bis	400,769
„	404,657		—
„	404,911	„	404,914
„	412,710	„	412.712
„	412,720		—
„	412,749	„	412,751
„	422,037		—
„	423,852	„	423,857
„	426,602	„	426,608
„	426,610		—
„	426,650	„	426,659
„	426,676		—
„	426,684		—
„	426.686		—
„	427,954		—
„	427,962	„	427,971
„	427,985		—
„	428,051		—
„	428.091	„	428,093
„	428,097	„	428,100
„	428,671	„	428,672
„	428,683		—
„	428,698		—
„	434,416		—
„	434,422	„	434,425
„	434,437	„	434,438
„	434,450		—
„	435,107	„	435,108
„	435,144		—
„	435,148	„	435,152
„	435,174		—
„	435,179	„	435,180
„	437,963	„	437,969
„	441,902		—
„	441,905		—
„	441,909		—
„	441,911	„	441,915
„	441,917	„	441,922
„	441,927	„	441,941
„	441,973		—
„	454,824	„	454,832
„	454,836	„	454,837
„	454,843		—
„	454,859	„	454,860
„	454,864		—
„	454,873		—
„	454,881	„	454,882
„	457,708	„	457.710
„	463,808	„	463,815
„	465,672	„	465,674
„	466,546		—
„	466,556	„	466,557
„	466,559		—
„	466,574	„	466,577
„	466,580	„	466,582
„	466,585	„	466,588
„	468,178		—
„	468,183		—
„	468,184		—
„	468,191		—
„	468,199	„	468,200
„	470,730		—
„	470,748	„	470,749
„	470,775		—
„	472,513	„	472,522
„	473,491	„	473,493
„	474,412	„	474,413
„	477,305	„	477,307
„	477,314	„	477,320
„	477.342	„	477,346
„	477,355		—
„	477,367	„	477,368
„	477,376	„	477,377
„	477,980		—
„	479,574	„	479,583
„	479,586	„	479,587
„	481,297		—
„	482,124	„	482,127
„	482,144		—
„	488,124		—
„	488,156		—
„	489,941	„	489,942
„			
„			
„			
„			
„			

Bei der am 2 Juli 1877 stattgehabten **dreizehnten Ziehung** der 5%igen Bank Valuta **Communal-Obligationen** der **k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Stücke gezogen:

à fl. 100: Nr. 556, 666, 669; **à fl. 1000**: Nr. 379 1107, 1413; **à fl. 5000**: Nr. 105.

Die Rückzahlung der gezogenen Bank-Valuta **Communal-Obligationen** erfolgt vom 1 October 1877 an bei der **Cassa der Anstalt in Wien.**

Die Verzinsung dieser Bank-Valuta Communal-Obligationen hört mit 1 October 1877 auf.

Nachverzeichnete bei den früheren Ziehungen verloste Bank-Valuta Communal-Obligationen sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden:

á fl. 100: Nr. 11, 154, 170, 184; á fl. 1000 Nr. 107, 111, 248,555.

Z drukarni W. Łozińskiego, przy ulicy Czarneckiego, w domu p. Wernera, pod l. 12.